



DZIENNIK ŁÓDZKI

R. Strzelecki przyjął Michała Pecho

Członek Biura Politycznego i sekretarz KC PZPR Ryszard Strzelecki przyjął w dniu 30 lipca br. przebywającego w Polsce sekretarza generalnego Komitetu Centralnego Frontu Narodowego Czechosłowacji, Michała Pecho.

ZSRR udzieli Irakowi 60 mln. rubli pożyczki

We wtorek podano w Bagdadzie do wiadomości, że Związek Radziecki udzieli Irakowi 60 mln. rubli pożyczki na rozbudowę pól naftowych Al-Rumellah oraz uruchomienie rurociągu naftowego do portu Basra. Pożyczka jest oprocentowana 2,5 procent rocznie. Irak będzie spłacał ją dostawami ropy naftowej do Związku Radzieckiego po cenach wolnorynkowych.

Kolorowe zdjęcia z Księżyca

Przywiezione substancje niegroźne



Opublikowane przez NASA zdjęcie Ziemi wykonane przez amerykańskich selenonautów z kabiny „Apollo-11”. CAF-AP-telefoto

We wtorek, po 3 dniach zabiegów odkażających, demonstrowano w Houston pierwsze kolorowe zdjęcia wykonane z pokładu pojazdu księżycowego w ciągu ostatnich sekund przed lądowaniem oraz pokazujące działalność astronautów na powierzchni Księżyca. A oto, co przedstawiają zdjęcia: Kiedy pojazd księżycowy znajdował się na wysokości 4,5 metra nad powierzchnią Księżyca, widać wyraźnie kurz wzniesiony przez silnik pojazdu. Widoczność

W przemyśle lekkim po II Plenum KC PZPR

W imię potrzeb klienta

Wypowiedź inż. Tadeusza Kunickiego ministra przemysłu lekkiego

Prace w naszym resorcie niejako wyprzedziły uchwały II Plenum KC PZPR. Już w IV kwartale ubiegłego roku w Ministerstwie, zjednoczeniach i przedsiębiorstwach przystąpiono do ożywionej dyskusji i precyzowania zamierzeń na następną

pięciolatkę. Myślą przewodnią tych prac była konieczność radykalnej poprawy zaopatrzenia rynku wewnętrznego i zwiększenia eksportu.

Po II Plenum nabrały one większego rozmachu i zostały niewątpliwie lepiej zorganizowane oraz staranniej ukierunkowane.

Równocześnie przekazywano do zjednoczeń wytyczne dotyczące przyszłej pięciolatki. Z kolei zjednoczenia przygotowały odpowiednie opracowania dla poszczególnych zakładów i dostarczyły je zainteresowanym do 10 czerwca. Do prac tych włączyły się nasze placówki naukowo-badawcze.

Dokonało więc wielkiej pracy. Ale nie uszło ono z uwagi na pewnych błędów, które jak najszybciej należy naprawić. Np. wywieszono w niektórych zakładach zbyt uczone wykresy i tablice czytelne jedynie dla ekonomistów. Trzeba je jak najprędzej przełożyć na prosty język, zrozumiały dla szeregowego pracownika i robotnika, którzy będą przecież wypełniać nowe i zwiększone zadania.

Sprawą nr 1 w przemyśle lekkim jest jak najlepsze wykorzystanie istniejącej mocy produkcyjnych, zlikwidowanie wąskich gardeł produkcyjnych, które ograniczają możliwości wytworzenia fabryk. Zamierzamy synchronizować — i to, oczywiście, równając w górę — moce produkcyjne wszystkich działów, począwszy od przygotowania aż do wykończenia.

Spieszymy się z rozwiązaniem tych spraw, ponieważ szybkie powiększenie mocy produkcyjnej pozwoli odpowiednio ustalić

plan na 1970 rok, który będzie punktem wyjścia na całą następną pięciolatkę. Chodzi nam też o możliwość jak najszybsze zlikwidowanie deficytu najbardziej poszukiwanych wyrobów. W pierwszej kolejności starać się będziemy o poprawę zaopatrzenia w takie artykuły jak m.in. tkaniny frotte, poszowo-prześcieradła (szerokie powyżej 140 cm), tkaniny z apreturą niemnącą, wysokoprocentowe wełny i mieszanki syntetyczne, materiały jedwabne, koronki, niektóre wyroby dziewiarskie i gorsecarskie. Jak widać jest to program niemiły.

Równocześnie rozważając wszystkie za i przeciw, dokonaliśmy selektywnego wyboru branż, które znajdują się w uprzywilejowanej sytuacji w najbliższych latach.

Podstawowymi, najważniejszymi zadaniami naszego resortu w (Dalszy ciąg na str. 2)

Parlament Indii powziął uchwałę o nacjonalizacji banków

Nizsza izba parlamentu indyjskiego uchwaliła we wtorek w pierwszym czytaniu wniesiony przez rząd projekt ustawy o nacjonalizacji największych banków prywatnych w kraju.

Dziś 6 stron

Przewodniczący Bundestagu w ogniu krytyki

Fala oburzenia na von Hassela

Wystąpienie w obronie neohiperwolskiej partii narodowo-demokratycznej ze strony przewodniczącego Bundestagu von Hassela wywołało oburzenie opinii publicznej w Niemczech zachodnich. Von Hassel oświadczył ostatnio na konferencji prasowej w Monachium, że NPD nie jest partią neohiperwolską i że w jej szeregach znajdują się wielu godnych zaufania ludzi, którzy troszczą się o ustanowienie porządku.

Bundestagu, jest zadanie dymisji von Hassela. Żądanie takie wysunął okręgowy organizacja SPD w Augsburgu podkreślając, że oświadczenie von Hassela stało się dowodem na to, że on sam nie chce znieść odpowiedzialności za wszystkie ofiary faszyzmu.

Z żądaniem dymisji von Hassela wystąpiła również organizacja „Młodych Demokratów”. Wystąpienie von Hassela, będącego jednym z przywódców zachodniemieckiej chadecji, spotkało się również z krytyką przedstawicieli partii socjaldemokratycznej, która jest partnerem CDU w „wielkiej koalicji”.

Nalot na Syrię

W czasie rajdu na terytorium Syrii dokonano o godzinie 12 czasu warszawskiego przez 6 izraelskich samolotów zginęło dwóch żołnierzy syryjskich a 11 odniosło rany. Jak oświadczył syryjski rzecznik wojskowy lotnictwa syryjskie zmusiło napastników do ucieczki.

Zapowiedziana rewizja polityki wietnamskiej

Zapowiedziana rewizja polityki wietnamskiej zaczęła realizować z przykładowym brakiem konsekwencji. Działania zbrojne

Hołd 200 tysiącom poległych

Uroczyste obchody 25 rocznicy wybuchu powstania warszawskiego

Przed 25 laty Warszawa stanęła do walki na powstańczych szanecach. Przez 63 dni żołnierze powstania razem z cywilną ludnością miasta, dawali desperacki opór przegmatującej siłę niemieckich jednostek wojskowych. W tę pamiętną rocznicę społeczeństwo stolicy złożą 1 sierpnia hołd swym bohaterom: 200 tysiącom poległych z bronią w ręku oraz zamęczonym przez hitlerowców w odwecie za akcje bojowe powstańców, zabitych przez bomby, rozstrzelanych na ulicach.

Najstarsze miasta świata nie mają tak straszliwych pomników, jak Warszawa: ponad 300 tablic ulicznych upamiętniających publiczne egzekucje. Na każdej z nich — liczba ofiar, symboliczny obraz wojennej tragedii. Na Pawiaku, w dawnej Alei Szuca, przy ul. Boduena, gdzie mieścił się szpital powstańczy, przed płytą pamiątkową sztabu AL oraz w dziesiątkach innych miejsc — staną na warchach honorowych żołnierze WP, kombatanci II wojny światowej, harcerze i młodzież ZMS-owska. Zapalą się — jak zawsze — światła lamp nagrobnych, mieszkańcy położą tysiące wiązanek kwiatów, wieńców.

Centralne uroczystości składania wieńców odbędą się pod Pomnikiem Bohaterów Warszawy, Nike. (O godz. 14) na wolskim cmentarzu krzącącym prochy 50 tys. ofiar powstaniowej eksterminacji (o godz. 15), w kwatery powstańczych i przy płycie Czwartaków AL na Cmentarzu Powązkowskim (dawny wojskowy — o godz. 17). Wieczorem, o godz. 19, społeczeństwo stolicy spotka się w Sali Kongresowej na uroczystym wieczorze.

Przez cały sierpień i wrzesień odbywać się będą środowiskowe spotkania byłych uczestników powstania warszawskiego, członków poszczególnych grup i formacji bojowych.

Spotkanie z bohaterami akcji kopalni „General Zawadzki”

W 3 dni po pamiętnej dla Śląska i Zagłębia niedzieli — znowu zebrał się razem bohaterowie akcji w kopalni „Gen. Zawadzki”, która szeroko rozstawiła polskie ratownictwo górnicze i odbiła się szerokim echem w świecie. W środę spotkali się oni w Katowicach z kierownictwem Ministerstwa Górnictwa i Energetyki oraz przedstawicielami wojewódzkiej władzy partyjnych. Min. Jan Mitrega, któremu towarzyszyli sekretarz KW PZPR — Tadeusz Pyka i wiceprzewodniczący ZG Zw. Zaw.

Górników — Ludwik Poloczek w gorących, serdecznych słowach dziękuje raz jeszcze wszystkim za ich bohaterstwo, poświęcenie i ofiarność. „Przebieg akcji — powiedział J. Mitrega — wykazał raz jeszcze wielką solidarność górniczej braci, ich wysoki humanizm i zdolność do najwyższych poświęceń.”

Każdy z obecnych ratowników otrzymał specjalny dyplom uznania za szczególne załugi w akcji ratunkowej w kop. „Gen. Zawadzki” i nagrody. Górnicy toast za zdrowie uratowanych górników kopalni „Gen. Zawadzki”, na cześć ich (Dalszy ciąg na str. 2)

Płoną lasy



30 lipca wybuchł w lasach rembertowskich k. Warszawy duży pożar lasu. W akcji gaszenia ognia obok strażackiej brały udział jednostki Milicji Obywatelskiej. CAF — Rosiak — telefoto

8 tys policjantów na ulicach Sajgonu

Prezydent Nixon w Wietnamie pld.

Prezydent USA, Nixon, złożył w środę nieoczekiwanie krótką wizytę w Wietnamie południowym, podczas której odbył półtoragodzinną rozmowę z marionetkowym prezydentem Thieu i 15-minutową rozmowę prywatną z jego zastępcą Ky. Prezydent USA odwiedził również pobliską bazę wojskową

Cam Ranh. Wizyta trwała 5 godzin i 45 minut, po czym Nixon powrócił do Bangkoku. Wizyta prezydenta USA w Sajgonie — pierwszy w tym miesiącu wizyta szefa rządu USA w toku obecnej wojny, była utrzymana w całkowitej tajemnicy. W związku z wizytą podjęto w mieście najostrożniejsze z dotychczasowych środki bezpieczeństwa, mobilizując m. in. 8 tys. policjantów, którzy na długo przed przybyciem prezydenta USA i przez cały czas jego pobytu pozostawali w stanie pełnej gotowości. Prezydent Nixon wygłosił przemówienie transmitowane przez radio. Zajął w nim nieustępliwe stanowisko mówiąc, że Stany Zjednoczone i Wietnam południowy „posunęły się jak tylko mogły najdalej w poszukiwaniu pokoju i że obecnie przyszła kolej na odpowiedź drugiej strony”. Prezydent utrzymywał, że proponowane przez Thieu „wolne wybory” są propozycją fair dla obu stron, gdyż obu stronom dają równe szanse.

Przed podróżą do Kampali

Papież Paweł VI będzie apelował o pokój

Papież Paweł VI oświadczył w środę w Castelgandolfo iż ma nadzieję, że między Nigerią i Biafrą będzie panowało zażenienie broni podczas jego wizyty w Afryce. Jak wiadomo, papież udaje się w czwartek z trzydniową wizytą do Ugandy.

Papież VI powiedział, że będzie próbował przekonać Nigerię i Biafrę, iż kompromis na honorowych warunkach ani nie wyrządzi szkody ich prestiżowi, ani też nie zaszkodzi ich interesom i da się pogodzić z uzasadnionymi roszczeniami. Papież zapowiedział kontynuowanie wysiłków w kierunku doprowadzenia do pokoju między Nigerią i Biafrą w duchu sprawiedliwości i braterstwa.

Niespodziewane przedłużenie trasy pierwszej części azjatyckiej podróży prezydenta Nixona o południowy Wietnam nie zaskoczyło opinii publicznej. Wszakże cała geneza tego błyskawicznego tournée wywodziła się nie skądinąd, jak właśnie z Wietnamu, z wojny wietnamskiej, która zmusiła prezydenta Nixona u progu objęcia prezeń władzy w Białym Domu, do zapowiedzi gruntownej rewizji azjatyckiej polityki Stanów Zjednoczonych.

Bezowocność wysiłku militarnego w Wietnamie nie budzi już dzisiaj najmniejszych wątpliwości również w amerykańskich kręgach kierowniczych. Co byłoby jednak, gdyby w miejsce jednego Wietnamu — wybuchło w południowo-wschodniej Azji kilka podobnych konfliktów, w które zaangażowałyby się zbrojnie Stany Zjednoczone, wierne hasłom walki z komunizmem i koncepcji „żandarma świata”, z takim zapalem realizowanej przez prezydenta Johnsona?

Rewizja azjatyckiej polityki USA wymagała odpowiedzi na dwa pytania: Pierwsze — w jaki sposób wycofać się z Wiet-

namu, nie tracąc twarzy, wpływów w tym kraju i nie dopuszczając do władzy komunistów — czyli Narodowego Frontu Wyzwolenia. Drugie — w jaki sposób nie dopuścić do innych „wietnamów”, które mogłyby mieć katastrofalne skutki dla Stanów Zjednoczonych.

Nowe i stare w polityce azjatyckiej USA

Podróż Nixona — złudzenia i realia

namu, nie tracąc twarzy, wpływów w tym kraju i nie dopuszczając do władzy komunistów — czyli Narodowego Frontu Wyzwolenia. Drugie — w jaki sposób nie dopuścić do innych „wietnamów”, które mogłyby mieć katastrofalne skutki dla Stanów Zjednoczonych. Już pierwszy problem pokazał, iż sprawa nie jest prosta.

ne przeciw partyzantom nie zostały, nie zaprzestano, aktów prowokacji przeciw DRW, a za powiedziane do końca roku wycofanie z Wietnamu 25 tysięcy amerykańskich żołnierzy nie wychodzi poza wymiary symbolu. Wszystko to, rzecz jasna, rzutuje na przebieg paryskich rokowań pokojowych i prowadzi do przedłużenia konfliktu.

I chociaż założymy, że Nixon, pod naciskiem opinii publicznej istotnie pragnie zakończenia wojny i wycofania wojsk USA z Wietnamu, to przecież wypada stwierdzić, że codzienna praktyka podważa wiarygodność jego słów.

To samo lub prawie to samo można by powiedzieć o nowej polityce USA w Azji. Jak kiedyś pokazał przykład NRF, słowo „nowa” nie zawsze musi oznaczać naprawdę coś nowego, a czym świadczy polityka wschodnia Niemieckiej Republiki Federalnej w ciągu ubiegłych kilku lat. Podobnie rzecz się miała z platformą polityczną, którą wykladał prezydent Nixon w kolejnych stolicach azjatyckich: w Manili, Bangkoku, Dżakarcie. Sens tej platformy sprowadzał się do tego, że Stany Zjednoczone postawo wity wprowadzić rozygnować z utrzymywania wojsk w zaprzyjaźnionych krajach azjatyckich, a także uważają, że rzą (Dalszy ciąg na str. 6)

Apel U Thanta do Nigerii i Biafry

Sekretarz generalny ONZ U Thant, wystosował apel do władz Nigerii i Biafry, aby wydały one niezbędne zarządzenia, które pozwolą na transport i dystrybucję żywności i lekarstw oraz innej pomocy dla ludności cywilnej na terenach dotkniętych wojną. U Thant zalecił zwłaszcza umożliwienie utworzenia „korytarza” dla transportu rzeczno-ładowego.

Spisek w Sudanie

Bliskowschodnia agencja prasowa MENA donosi z Chartumu o aresztowaniu ponad 40 osób, w tym 22 wojskowych, pod zarzutem udziału w nieudanym spisku przeciwko rewolucyjnemu rządowi sudan-skemu.

W imię potrzeb klienta

(Dokończenie ze str. 1)

najbliższych latach są: zdecydowanie lepsze zaspokojenie potrzeb ludności w wyrobie przemysłu lekkiego pod względem ilości, jakości i asortymentu, oraz wzmocnienie opłacalnego eksportu wyrobów uszlachetnionych, zawierających jak największy wkład pracy.

Obecnie z każdego stu złotych wydanych przez statystycznego Polaka, 16-17 zł, czyli mniej więcej jedna szóstka przypada na zakup wyrobów przemysłu lekkiego. Wspólnie z MZP czujemy się współodpowiedzialni za jak najlepsze zaspokojenie społeczeństwa w artykuły najbardziej poszukiwane. Zakładamy, że wartość dostaw rynkowych wyrobów przemysłu lekkiego liczone w cenach detalicznych wyniesie w przyszłym roku 55 miliardów złotych, a w 1975 roku 93 mld, czyli o przeszło 40 proc. więcej.

W związku z zamierzonym — o czym już wspominałem — septymym wzrostem cen, naszym celem jest wzrost produkcji w następnym pięcioletnim planie się w przemyśle dziewiarsko-półprzemysłowym — o 58 proc., obuwicznym — o 40 proc. (co będzie oznaczało wykonanie 90 mln par

Ostatni z Kenned'ych nie rezygnuje

Jak podała Agencja Reutersa z Bostonu, senator Edward Kennedy zakomunikował w środę, że pozostanie w senacie i że będzie się ubiegał o wybór do senatu w przyszłym roku, kiedy to wygasa jego obecny mandat.

Kolorowe zdjęcia z Księżycyca

(Dokończenie ze str. 1)

tym lepiej widoczne, iż z kolorowym tłem kontrastują jaszkrawo białe skafandry astronautów.

Ostatnie kadry filmu wykonane tuż przed startem, ukazują powierzchnię Księżycyca zdeptaną przez astronautów. W miejscach gdzie stąpnięta stopa ludzka grunt jest o wiele ciemniejszy. Ten fakt intryguje uczonych, a jednocześnie potwierdza to, co donosił Armstrong i Aldrin, iż gruntu księżycowego wydaje się o wiele ciemniejszy wewnątrz, niż na samej powierzchni, przy

obuwia przez zakłady podległe MPL). Projektuje się również znaczne zwiększenie dostaw konfekcji — z tym, że nasze fabryki szycie będą gotowe ubiory z 45 proc. tkanin przeznaczonych do przerobu, czyli z ok. 320 mln m materiałów. Resztę weźmą na siebie zakłady z przemysłu terenowego i spożywcze, jako że tam są jeszcze spore rezerwy produkcyjne.

Zamierzamy także bardzo — bo 14-krotnie — rozwinąć produkcję niezwykle potrzebnych wyrobów nie tkanych, a więc wszelkiego rodzaju tkanin klejonych. Przewidujemy wprowadzenie głębokich zmian w technologii produkcji, w technice przetwarzania i zastosowania surowców. Zamierzamy na szeroką skalę rozwinąć techniki typu dzielnarskiego, która dzięki zastosowaniu nowoczesnych wysokowydajnych maszyn gwarantuje bardzo wysoki wzrost produkcji.

Jeśli zaś chodzi o surowce — to znacznie szerzej stosować będziemy włókna syntetyczne produkcji krajowej, przede wszystkim takie jak anilana, torien, elana oraz włókna poliamidowe, jedwab sztuczny i syntetyczny. Zakładamy, że w 1970 r. zużycie surowców chemicznych w przemyśle włókienniczym powinno wzrosnąć do 55 proc. (obecnie ok. 48 proc.). Nasze potrzeby w tym zakresie uzgadniamy z Ministerstwem Przemysłu Chemicznego.

Zmiany w technologii wytwarzania i wprowadzenie nowych surowców wymagają zaistnienia nowoczesnego parku maszynowego. Pod tym właśnie kątem prowadzone będą inwestycje. Postaramy się, aby z przeznaczonych dla naszego resortu nakładów rzędu ok. 40,5 mld zł każda złotówka została jak najlepiej wydatkowana z myślą o lepszym zaspokojeniu potrzeb klientów.

(Dokończenie ze str. 1)

czym wierzchnia, jasna warstwa jest bardzo cienka.

Dr Carpentier, który towarzyszy kosmonautom, oświadczył, iż wszystkie substancje przywiezione z Księżycyca, z jakimi ludzie pozostawali w bezpośrednim kontakcie, nie stanowią groźby dla życia lub zdrowia.

Na razie badana jest zawartość pierwszego z zasobników przywiezionych przez kosmonautów, drugi zasobnik (cięższy) będzie otwarty prawdopodobnie dopiero pod koniec tego tygodnia.

Jednopartyjny rząd chadecji? Sytuacja polityczna we Włoszech

Włoska Partia Chrześcijańsko-Demokratyczna opowiedziała się za utworzeniem jednopartyjnego gabinetu chadecji, który w parlamencie korzystałby z poparcia pozostałych ugrupowań dawniej koalicji centrowej. Decyzja ta zapadała na tle minimalnej większości głosów na posiedzeniu kierownictwa chrześcijańskiej demokracji, największej burżuazyjnej partii włoskiej. Za rządem jednopartyjnym głosowało 20 członków kierownictwa, przeciwko — 15. Lewicowe skrzydło chadecji i grupy, którym kierują były premier Aldo Moro oraz były minister do spraw rozwoju południa, Paolo Emilio

Taviani, wypowiedziały się przeciw takiemu rozwiązaniu, domagając się utworzenia rządu dwupartyjnego z udziałem socjaldemokratów. Posiedzenie kierownictwa chrześcijańskich demokratów miało niezwykły burzliwy przebieg. Sekretarz polityczny tej partii, Flaminio Piccoli zagroził, że poda się do dymisji w wypadku gdyby koncepcja rządu jednopartyjnego nie została przyjęta. Pomimo to jego propozycja otrzymała poparcie niewielką większością głosów, co wskazuje na głęboki podział we wnętrzu partii sprawującej władzę we Włoszech od 20 lat.

Trudności w rozwiązaniu konfliktu Honduras — Salvador

W sprawie rozwiązania konfliktu między Salwadorem a Hondurasem wynikiły nowe trudności. Jak już donosiliśmy, Salwador zgodził się na wycofanie swych wojsk z Hondurasu, jednak pod warunkiem uzyskania niezawodnych gwarancji bezpieczeństwa swych obywateli zamieszkujących Honduras, jak również przyznania odszkodowań tym Salwadorem, którzy musieli opuścić Honduras i ponieśli straty wskutek wybuchu działań wojennych.

Tymczasem Honduras odmawia wszelkich rokowań z Salwadorem czy zaakceptowania tych warunków, dopóki choćby jeden żołnierz salwadorski znajduje się na jego terytorium.

Spotkanie z bohaterami akcji

(Dokończenie ze str. 1)

ratowników — za postawę całej dzielnej załogi tego zakładu — kończy to niezwykle serdeczne i wzruszające spotkanie.

W środę, w Golonogu — dzielnicy Dąbrowy Górniczej odbył się uroczysty pogrzeb 19-letniego górnika Mariana Dereja, który zginął w wypadku w kopalni „Gen. Zawadzki”.

W żałobnym orszaku szła najbliższa rodzina zmarłego, kierownictwo kopalni, koledzy z górniczych mundurach oraz rzesze społeczeństwa miasta.

Nad grobem połączono młodzieńczego górnika, który pochodził z rodziny o wieloletnich tradycjach górniczych, a w kopalni „Gen. Zawadzki” zaczął pracować dwa lata temu. Jako sumienny, koleżeńki i zdyscyplinowany górnik, zaszkarbili sobie uznanie przełożonych i kolegów.

Kronika wypadków

* Na ul. Zeromskiego schodząc raptownie z chodnika wpadła pod samochód 54-letnia Helena Guzek (Konstantynowska 45). Kołbieta doznała obrażeń ciała.

* Przy zbiegu ulic 1 Maja i Zakątnej kierowca motocykla IX 6519 Eugeniusz Bednarek (A. Struga 56) spowodował zdarzenie z samochodem. Niefortunnego motocyklistę przewieziono do szpitala.

* WKRD m. Łodzi prosi kierowcę jasnej syrenki z przyczepą kempingową, który w dniu 12.VII br. ok. godz. 18.30 jechał ulicą Zakątną w stronę ul. Zielonej, aby zgłosił się w WKRD MO celem złożenia zeznań.

* Na ul. Armii Czerwonej przy ul. Wodnej samochód z Wrocławia zderzył się z tramwajem. Oba pojazdy uszkodzone.

* W Fabryczkach na ul. Żukowa wpadł pod nadjeżdżający tramwaj 4-letni Andrzej R. (ul. Żukowa 62/64). Chłopiec doznał bardzo ciężkich ran i przebywa w szpitalu. (Kl)

Posiedzenie KC KPS przed 25 rocznicą słowackiego powstania narodowego

W Bratysławie odbyło się posiedzenie Prezydium Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Słowacji. W toku posiedzenia z szczególną uwagą rozważono przygotowania do obchodów 25-letnicy słowackiego powstania narodowego. Prezydium stwierdziło, że równocześnie z tymi przygotowaw-

mi rozwija się akcja sił antysocjalistycznych, prawicowo-oportunistycznych, zmierzająca do utrzymania napięcia przez prowokację polityczną, przez pogarszanie sytuacji konfliktowych i pogłębianie kryzysu. Prezydium podjęło niezbędne środki dla zabezpieczenia należytego przebiegu 25-lecia powstania.

24 osoby poniosły śmierć

Tragiczna katastrofa w Czechosłowacji

24 osoby poniosły śmierć, a 29 zostało rannych w poniedziałek wieczorem w katastrofie na przejeździe w miejscowości Bedecín w pow. Mlada Boleslav w Czechosłowacji. Jest to jeden z najcięższych wypadków tego rodzaju w CSRS w ostatnich latach. Przejazdający przez przejazd kolejowy autobus, wypełniony pasażerami wpadł pod pociąg. Wrak autobusu znalazł się w odległości 30 m od przejazdu.

Zakończenie plenum KC SED

W środę zakończyły się w Berlinie dwudniowe obrady plenum KC SED. Plenum zatwierdziło jednogłośnie wyniki światowej narady partii komunistycznych i robotniczych w Moskwie oraz wizyty przyjaźni delegacji partyjno-rządowej NRD w Związku Radzieckim. Podsumowaniem obrad dokonał sekretarz KC SED i przewodniczący Rady Państwa Walter Ulbricht.

POGODA

Wczoraj w Łodzi temperatura w cieniu wynosiła 28 st. C. Dziś zachmurzenie niewielkie. Wiatry umiarkowane z kierunków wschodnich. Jutro nadal słonecznie i ciepło. Słońce zajdzie dziś o 19.35 a jutro wzejdzie o 4.02. Imieniny obchodzą: Ignacy i Lubomir.

Požary

* W Parmie, pow. Łowicz spłonął dach na budynku mieszkalnym i oborze oraz stodółca ze zbiorami. Przyczyną pożaru ustalił komisja.

* W Strugienicach spaliły się 2 domy mieszkalne oraz częściowo budynki gospodarcze. W płomieniach zginęły zwierzęta domowe. Straty szacuje się na 90 tys. zł. (Kl)

SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT

Ideowo-wychowawcza ofensywa ZMS w klubach sportowych

Bogata tradycję ma łódzki ZMS w prowadzeniu pracy wychowawczej wśród młodych sportowców zrzeszonych w klubach. Organizacja zetemesowska naszego mia-

sta zainicjowała tę akcję po raz pierwszy w kraju i jak stwierdziła specjalna komisja, nadal pod tym względem dzierży w Polsce prymat, realizując porozumienie w tym względzie ZG ZMS i GKKFIT.

Smulczyk i Nosalski zwycięzcami turnieju o „Błękitną Wstęgę Bałtyku”

Reprezentacja okręgu łódzkiego przeywała ostatnio na Wybrzeżu, gdzie uczestniczyła w Międzynarodowym Turnieju Zapasniczym „O Błękitną Wstęgę Bałtyku”. W zawodach wzięło udział 84 zawodników, w tym 8 przedstawicieli NRD. Informacji na temat startu lodzian udzielił nam przebywający tam w charakterze obserwatora mistrz Polski, M. Pikierski.

W Łodzi, w dziewięciu klubach działa już 19 kół ZMS, zrzeszających około 500 członków. Prymat pod tym względem dzierży SKS „Spolem”, gdzie w 5 kołach działa 103 członków ZMS. Przewidziano, że w IV kwartale br. koła powstaną w pozostałych łódzkich klubach sportowych.

Ponadto przedstawiciele ZMS czynnie uczestniczą w pracach okręgowych związków sportowych (lekkoatletyka, gimnastyka, boks, koszykówka, piłka ręczna, tenis i in.), zajmując się tam problematyką wychowania i dyscypliny.

Nadal jednak łódzki aktywny ZMS wypracowuje nowe formy prowadzenia pracy ideowo-wychowawczej. Wynikiem tego jest zorganizowanie pierwszego tego typu w Polsce obozu ZMS dla 200 sportowców, członków organizacji oraz tych, którzy w najbliższym czasie wstąpią do ZMS. Przekolejni na tym obozie młodzieży aktywistami stanowią będą przysłać kadry organizacji ZMS w klubach sportowych.

A oto kilka szczegółów na temat tego ciekawego eksperymentu. Oboz odbędzie się w dniach 9-18 sierpnia br. w Borku. Program pobytu zaplanowany został w ten sposób, by zawodnicy równoległe z zajęciami szkoleniowymi, mieli możliwość przeprowadzenia treningów. W planie oprócz szkolenia na temat wewnątrzorganizacyjnych przewidziano odczyty, spotkania i dyskusje na tematy ideologiczne i wychowawcze, takie jak np. postawa moralna i polityczna, członka społeczeństwa socjalistycznego, osiągnięcia sportu polskiego w 25-leciu, perspektywy życiowe współczesnej młodzieży, zagadnienia międzynarodowego ruchu robotniczego i komunistycznego, praworządność socjalistyczna i jej gwarancje itp.

Sądymy, że inicjatywa łódzkiej zetemesowców znajdzie rychło naśladowców w całym kraju. (ms)

Dzisiaj czwarty dzień mistrzostw tenisowych Polski

W. Gąsiorek pokonał W. Nowickiego 3:1

Głównym wydarzeniem wczorajszego wieczoru na kortach w Poznaniu, Poznanińskiego było spotkanie dziesięciokrotnego mistrza Polski Wiesława Gąsiorka (Warta

Poznań) z Wiesławem Nowickim z Łódzkiego MKT. Pierwszy set przyniósł piękne zwycięstwo Nowickiemu, który wygrał 2:6. Zakończyło się na obrzymią niespo-

Europa — Ameryka

Mężczyźni: 55:49 — Kobiety: 37:25

Wczoraj wieczorem na Neckarstadionie w Stuttgarcie rozpoczęło się spotkanie lekkoatletyczne Europa — Ameryka. Oto wyniki pierwszego dnia:

- MĘŻCZYŹNI**
- 400 m ppł.: 1) Hennige (Europa) — 50,0, 2) Mann (Ameryka)
- MĘŻCZYŹNI**
- 400 m ppł.: 1) Hennige (Europa) — 50,0, 2) Mann (Ameryka)
- Szadkowski kontuzjowany**
- Przykłą wiadomość przekazał nam wczoraj trener ŁKS, L. Jezierski.
- W czasie tournée reprezentacji Polski po Związku Radzieckim kontuzji kolana uległ stoper Szadkowski i prawdopodobnie nie wystąpi w niedzielnym meczu z Unią. (s)

Polonia Warszawa — ŁKS 2:2

W sparingowym meczu rozegranym w Warszawie ŁKS zremisował z Polonią 2:2 (0:2). Bramki dla lodzian zdobył Sadek i Stachura, a dla Polonii Obrębski (z karnego) i Lin gner.

Wczorajsza kontrolna gra wykazała na ogół dobre przygotowanie ŁKS do sezonu. Najlepszym zawodnikiem na boisku był Sadek.

WŁÓKNIARZ — ŁKS II 3:0

Łódzki Włóknarz w meczu sparingowym pokonał rezerwy ŁKS 3:0 (2:0). Bramki strzelił: Kaźmierski 2 i Jakś.

Włókniarz zaprezentował wczoraj niezłą grę. (s)

- 50,0, 3) Schubert (Europa) — 50,1, 4) Lee (Ameryka) — 50,9
- 1.500 m: 1) Liquori (A) — 3:37,2, 2) Ares (E) — 3:37,6, 3) Tuemmler (E) — 3:39,3, 4) Mason (A) — 3:39,4
- kula: 1) Gies (E) 20,57, 2) Hoffmann (E) 20,35, 3) Steinhauer (A) 19,86, 4) Saib (A) 19,88
- 400 m: 1) Evans (A) 44,5, 2) Turner (A) 45,8, 3) Nallet (E) 46,1, 4) Werner (E) 46,6
- 100 m: 1) Carlos (A) 10,2, 2) Hurd (A) 10,2, 3) Wucherer (E) 10,4, 4) Nowosz (E) 10,4
- tyczka: 1) Dionisi (E) 5,20, 2) Nordwig (E) 5,20, 3) Pennel (A) 5,00, 4) Carrigan (A) 5,00
- 10 km: 1) Hase (E) 23:51,4, 2) Roelants (E) 23:51,4, 3) Martinez (A) 23:57,4, 4) Moore (A) 29:26,4
- skok w dal: 1) Davies (E) 8,11, 2) Whitley (A) 7,90, 3) Pani (E) 7,75, 4) Beamon (A) 7,75
- oszczep: 1) Nevala (E) 55,50, 2) Skinner (A) 77,72, 3) Sosny (A) 77,58, 4) Kinnunen (E) 73,76
- 4x100 m: 1) USA — 38,8, 2) Europa zdyksyfikowana.

- 500 m: 1) Manning (A) 2:01,3, 2) Silaj (E) 2:03,8, 3) Shafer (A) 2:06,5, 4) Nikolic (E) 2:18,6
- 200 m: 1) Ferrell (A) 23,3, 2) Van den Bergh (E) 23,4, 3) Greene (A) 23,5, 4) Tellez (E) 23,5
- skok wwyż: 1) Gusenbauer (E) 180, 2) Schmidt (E) 176, 3) Reid (A) 173, 4) Brill (A) 173
- dysk: 1) Westermann (E) 62,16, 2) Manoliu (E) 54,06, 3) Kletcha (A) 47,52, 4) Norberg (A) 44,66
- 100 m ppł.: 1) Balzer (E) 13,3, 2) Nowakowa (E) 13,5, 3) Rallins (A) 13,6, 4) Rogers (A) 14,2
- 4x400 m: 1) Europa — 3:32,8, 2) Ameryka — 3:34,3

Karnecik kolarski

* W sierpniu Łódź będzie organizatorem trzech imprez kolarskich o mistrzostwo Polski. 3.VIII. na torze w Helenowie startować będą juniorzy na 25 km z 10 lotnymi finiszami i młodzi na 20 km z 8 lotnymi finiszami. Początek o godz. 17.

Natomiast 7 i 8 sierpnia również w Helenowie rozegrane zostaną wyścigi o puchar PKOl w konkurencji seniorów i juniorów. Trzecie mistrzostwo — to wyścig drużynowy juniorów na trasie Łódź — Głowno — Łódź. Dystans 80 km. Zgłoszonych jest przeszło 20 drużyn.

* Ustalono listę kolarzy łódzkiej, którzy przed startami w centralnej na torze w Kaliszu i na szosie w Legnicy wyjadą na zgrupowanie do Kalisza. Oto ich nazwiska: A. Bek, M. Nowicki, St. Szymczak, T. Kosiada, Z. Nowicki, J. Chudziński, St. Wychowałek, W. Raczynski, R. Michałek, B. Ławniczak, M. Fijałkowski (rezerwa Zawada i Sadura). Kierownikiem zgrupowania będzie wiceprezes ŁOKol Roman Szulc.

* Ośmiu juniorów Łodzi wybrał się na zawody do Karl-Marx-Stadt. Wyścigi odbędą się 10 sierpnia. Trener — Z. Szalek, kierownik — mgr J. Gapiński.

Piłkarze ŁKS i Włókniarza przed sezonem

W piątek 1 sierpnia br. w godz. 12.30-14.30 PRZEZ NTU 303-04 z naszymi Czytelnikami rozmawiać będą

Leszek Jezierski trener ŁKS i

Józef Walczak trener „Włókniarza”

PROPONUJEMY TEMATY

- * Aktualna forma zespołów
- * Nowi zawodnicy?
- * Najgroźniejsi rywale
- * Składy ligowych drużyn

Matusiak przed Hanusikiem

Dziewiąty etap Wyścigu Kolarskiego Dookoła Polski wygrał Matusiak przed Stecem, Hanusikiem, Kulbinem, Krzeszowcem i Szurkowskim.

Po dziewięciu etapach liderem nadal jest Matusiak 31:41.21 przed Hanusikiem 31:46.13 i Górskim 31:47.09.

3 r a z y kodeks

JUŻ NIEDŁUGO, BO Z DNIEM 1 STYCZNIA PRZY SZŁEGO ROKU, WEJDA W ŻYCIĘ UCHWALONE W KWIECNIU BR. PRZEZ SEJM TRZY KODEKSY: KARNY, POSTĘPOWANIA KARNEGO I KARNY WYKONAWCZY. CO NOWEGO WNOŚZA ONE DO OBECNEGO MODELU WALKI Z PRZESTĘPCZOŚCIĄ? JAK WYGLĄDAJĄ PODSTAWOWE ZAŁOŻENIA TEJ WALKI ZAWARTY W NOWYM USTAWODAWSTWIE KARNYM? — OTO PYTANIA, NA KTÓRE ODPOWIEDZ ZAINTERESUJE ZAPEWNE SZEROKI OGÓL CZYTELNIKÓW.

Dla resortu sprawiedliwości ten paromiesięczny okres, jaki pozostał do wejścia w życie nowych kodeksów, jest gorącym okresem opracowywania i wydawania wielu pilnych zarządzeń wykonawczych, a przede wszystkim przygotowywania pracowników wymiaru sprawiedliwości do stosowania nowego prawa karnego oraz kształtowania polityki karnej odpowiadającej podstawowym założeniom przeprowadzanej kodyfikacji.

W tym celu planuje się więc specjalne kursy dla kadry sędziowskiej, seminaria dla kuratorów zawodowych i społecznych oraz przeszkolenie w oparciu o nowe reguła miny wykonania kary pozbawienia wolności całej kadry penitencjarnej.

Szczególnie wiele wysiłku wymagać będzie przygotowania przepisów zabezpieczających prawidłowe wykonanie nowej w naszym ustawodawstwie kary, jaką jest kara ograniczenia wolności. Ma ona na celu (art. 123 kk) „ukształtowanie społecznie pożądaną postawę skazanego w drodze wykonywania przez niego wyznaczonej mu pracy, w warunkach ograniczonej wolności”. Do pracy tej kierować będą skazanych wydziały spraw wewnętrznych rad narodowych i na nich to, jak też na przedsiębiorstwach zatrudniających osoby skazane, spoczywać będzie obowiązek wykonywania przez te osoby poleceń sądu.

Nad regulaminem, sposobami i warunkami wykonania kary ograniczenia wolności toczy się aktualnie ożywiona dyskusja. Należy jednak przy puszczać, że dla wielu przestępców, a szczególnie „urodzonych w niedzielę” obiboków i łobuzów, unikających jak ognia uczciwego zajęcia, właśnie reedukacja poprzez pracę będzie skuteczną lekcją poszanowania dla prawa i za sad społecznego współżycia.

ZDZISŁAW SZCZEPANIAK

Plazma jaśniejsza od słońca

Uczeni radzieccy, którzy zajmują się badaniem zachowania się fali eksplozywnej w gazach szlachetnych obserwowali plazmę, której jasność 50 razy przewyższa jasność słońca. Celem eksperymentu było studiowanie jasności fali uderzeniowej, która z prędkością kosmiczną przebiega w argonie, ksenonie, kryptonie i nawet w powietrzu.

Próby przeprowadzono w laboratorium Instytutu Fizyki Gazów Akademii Nauk ZSRR. Rozpalona do temperatury 90 tys. st. Kalwina plazma (temperatura powierzchni słońca wynosi 6 tys. st. Kalwina) ma absolutną gęstość i zachowuje się jak ciecz. Siła promieniowania na centymetr kwadratowy świecącej plazmy osiągnęła pół miliona kwat uderzeniowa trwała ok. 3 mikrosekund. Jak oświadczył Michał Cykułin — jeden z eksperymentatorów, tak jasnej plazmy do tej pory jeszcze nikt na świecie nie mógł zaobserwować. Badacze spodziewają się osiągnąć temperaturę 300 tys. st. Kalwina. W tym wypadku jasność plazmy wzrosłaby jeszcze 100—150-krotnie. Wyniki tych doświadczeń mogą znaleźć zastosowanie w technice laserowej. Dla zwiększenia mocy impulsów laserowych można by było lampy rtęciowe zastąpić falami uderzeniowymi.

A. PONIATOWSKA

Osią łączącą wszystkie wspomniane kodeksy jest bardziej niż dotąd indywidualne traktowanie sprawcy i przestępstwa. Inaczej mówiąc chodzi o głębsze, wnikliwsze przyjrzenie się przestępcy i popełnionemu przez niego czynowi, o wszechstronną analizę indywidualnego splotu warunków, pobudek i okoliczności składających się na tło danego przestępstwa, stanowiących ważny element przy właściwej ocenie winy i wyznaczaniu kar. Wszystko to pozwolić ma na stosowanie bardziej zróżnicowanych (pod względem rodzaju i wymiaru kary) środków represji — w zależności od wagi przestępstwa i stopnia demoralizacji sprawcy.

Przykładem takiej indywidualizacji i rozwarstwienia przestępstw jest np. wyodrębnienie z ogółu dorosłych przestępców — kategorii przestępców młodocianych (17—21 lat) i określenie konsekwencji tego wyodrębnienia w wielu artykułach kodeksu karnego, w którym art. 51 powiada: „Wymierzając karę młodocianemu sąd kieruje się przede wszystkim tym, aby skazanego wychować, nauczyć zawodu i wdrożyć do przestrzegania porządku prawnego”.

Wychodząc z tych generalnych założeń nowe ustawodawstwo karne pozwala w niejednym wypadku na rezygnację ze stosowania kary więzienia na rzecz warunkowego umorzenia postępowania lub zawieszenia kary, ograniczenia wolności itp. Powyższych dyrektyw nowego ustawodawstwa skłaniających przy wymiarze kary do częstszego sięgania po środki o charakterze wychowawczym — nie należy jednak rozumieć jako jednostronnego, generalnego kursu na łagodzenie walki z przestępczością. Elastyczność w stosowaniu środków represji nie oznacza wcale lekkomyślnej pobłażliwości. Ta sama wspomniana wyżej zasada indywidualizacji i rozwarstwienia przestępstw stwarza szerokie możliwości stosowania surowych kar wobec sprawców czynów szczególnie szkodliwych społecznie jak: recydywa, chuligaństwo, afery gospodarcze, szpiegostwo, zdrada ojczyzny, rozbój, gwałt zbiorowy itd.



Transport rannych (ul. Freta). CAF

CAF

W powstańczej Warszawie

Po raz ostatni rozgłoszania Polskiego Radia odeszła się w końcu września 1939 roku w dniu, kiedy hitlerowska armia wkroczyła do miasta. Działająca wtedy niewielka krótkofalówka odbierała przede wszystkim za granicą. Za jej pośrednictwem nadano pożądaną audycję kończącą się słowami: „Do usłyszenia po zwycięskiej wojnie”.

Wojna jeszcze trwała, gdy znów na falach eteru rozległ się sygnał wywoławczy Warszawy: pierwsze takti „Warszawiaki” i głos tego samego spikera, Zbigniewa Świętochowskiego, który znów zapowiedział audycję polską — nie okupacyjną — radia „Warszawa”. Było to przed 25 laty — w ósmym dniu Powstania Warszawskiego, 8 sierpnia 1944 roku. W czynsowej kamienicy przy ulicy Jasnej, w centrum miasta, umieszczony został nadajnik o skromnej mocy 100 watt. W wojskowych planach opatrzony był lakonicznym kryptonimem „Blyskawica”. Miała być, w pierwotnym założeniu, radiostacja podlegająca dowództwu powstania. Miała ona, obok audycji propagandowych, przeznaczonych dla wojska i ludności cywilnej, przekazywać meldunki i rozkazy do podległych jednostek. Miała — jak wynikało z przedpowstańczych planów — współpracować z całą siecią mniejszych stacji nadawczo-odbiorczych, które znajdowały się w różnych częściach walczącej Warszawy.

Założenia te, jak wiele innych planów dotyczących powstania — nie zostały jednak zrealizowane. Po prostu — zbyt wiele było inwazyjacji, za mało czasu od chwili postanowienia o wybuchu powstania do momentu podjęcia walki. Decyzję podjęto w późnych godzinach popołudniowych 31 lipca 1944 r., a walki zaczęły się 1 sierpnia o godz. 17.

Nie zdołano wydstać z konspiracyjnych magazynów sprzętu wojskowego, nie zdążono przywieźć z podwarszawskich miejscowości ukrytych tam nadajników, lamp, kwarców. W ostatniej tej chwili zmieniono miejsce komendy powstania. To wszystko sprawiło, że w momencie rozpoczęcia walk, powstańcze kierownictwo, nie miało łączności ani „w górę”, ani „w dół”. Telefonów polubowych nie zdążono zainstalować, nie uruchomiono też na czas polubowych radiostacji. Pozostali tylko żołnierze i harcerze-łącznicy, których ok. 7—8 tysięcy zastąpić musieli sprzęt techniczny.

O wybuchu powstania świat dowiedział się okrzędną drogą, gdy już od przeszło 24 godzin trwały walki wewnątrz milionowego miasta! W walczącym mieście radiowcy po energicznych poszukiwaniach odnalazli zapasowy nadajnik foniczny smontowany z części wykradzionych z niemieckich fabryk telefonicznych. Spoczywał on w piwnicy domu, w którym toczyły się walki wręcz. Mimo to udało się odzyskać i wynieść cenny ładunek i dostarczyć „rozgłosni”, gdzie już gotowe były teksty pierwszych audycji, już napisane były relacje o walkach i apele o pomoc.

Kiedy przyniesiono skrzynki z odzyskaną aparaturą, okazało się, że niemal wszystkie urządzenia są zmontowane; w lampach nadajnika pełno było wody, która zalala piwnicę.

Przez kilka dni elektrycznymi piecykami suszono części. W szczelnie zamkniętym pomieszczeniu, w temperaturze ponad 40 stopni, paru techników bez przerwy dniami i nocą naprawiało elementy radiostacji.

8 sierpnia „Blyskawica” rozpoczęła wreszcie

pracę. W ciągu dnia nadawano cztery audycje na falach krótkich i średnich. Mówiono o tym, jak żyje walczące miasto, jak toczą się boje, i przede wszystkim wciąż powtarzano wezwanie o pomoc, o rzuty broni i amunicji, o żywność i lekarstwa.

Nadajnik emitował też programy artystyczne, odbierane przez nieliczne aparaty w Warszawie oraz w innych regionach kraju. Nadawano także audycje informacyjne przeznaczone dla słuchaczy zagranicznych.

Audycje warszawskiej „Blyskawicy” odbierane były przez przyjaciół, ale i przez wroga. Przy pomocy urządzeń geolometrycznych hitlerowcy dość szybko ustalili miejsce, gdzie pracowała stacja. Po kilku dniach zbombardowane „rozgłosni” przy ulicy Jasnej, „Blyskawica” przeniosła się wówczas na ulicę Poznańską. I tu ją wytopiono. Po kolejnym bombardowaniu przeniesiono nadajnik na ulicę Koszykową, gdzie dotrwał do końca powstania nadając ostatnią audycję 4 października 1944 roku.

Miała też „Blyskawica” do spełnienia ważne funkcje wojskowe. Nie wszędzie bowiem dotrzeć mogli łącznicy przemieszczający się przez wależące miasto do otoczonych pozycji. Do odcieczki przez wroga rejonów. W wielu wypadkach utrzymywano więc łączność — tylko jednostronna — za pośrednictwem „Blyskawicy”.

Małe stacje ultrakrótkofalowe o zasięgu kilku kilometrów, noszące wojskowe kryptonimy: „Anna”, „Kowal” i „Rafal” służyły przede wszystkim do utrzymywania łączności między dowództwami poszczególnych odcinków powstania. W przeciwieństwie do „Blyskawicy”, która nadawała regularnie programy foniczno-muzyczne, słowne itp. radiostacje UKF posługiwały się kodami szyfrowymi, niezrozumiałymi dla postronnych słuchaczy.

Nie można ich było zresztą odbierać na zwykłych aparatach, bowiem w tym czasie nieliczne radioodbiorniki, których hitlerowcom nie udało się w czasie okupacji znaleźć i skonfiskować, nie posiadały zakresu fal ultrakrótkich.

DANUTA PAKOWSKA



Kolporterzy prasy powstańczej. CAF

CAF

Kilka lat temu liczone były tylko izby. Były więcej. Kibico-waliśmy temu z przekonaniem. Sytuacja mieszkaniowa była tragiczna. Lokatorom skarżącym się na usterek podstawialiśmy mikrofonu. Lepšie bowiem mieszkanie z nierówną podłogą i sypanym się tyńkiem, ale z łazienką, centralnym ogrzewaniem, aniżeli ponura izba na poddaszu. Budowlani osiągnęli w tym czasie jakość oddawanych mieszkań. szczęście od tego dna odbili nieco, co nie oznacza, że zdobyli już szczyty sztuki budowlanej. Ilość, walka o nią — jakże uzasadniona — przesłoniła nam nie tylko jakość budownictwa, ale także i inną sprawę: Dopiero wtedy kiedy na Teofilowie zamieszkało kilka tysięcy osób „zauważono”, że mieszkają w domach na pustkowiu, pozbawionych odpowiedniej ilości sklepów i punktów usługowych... Ludowa pawilonów ruszyła ostro z miejsca (poza i ponad planem często) we wszystkich łódzkich osiedlach. Obecnie więc trudności lokalowo-handlowe w nowych dzielnicach można traktować jako zjawisko przejściowe.

I w jednym (ilość) i w drugim wypadku (obiekty towarzyszące) łódzcy budowlani dali przykład olbrzymiego dynamizmu w rozwiązywaniu tych trudnych spraw. Pozostał przed nami etap trzeci. Zakładając oczywiście systematyczne podnoszenie jakości — a mianowicie etap nie wymagający dużych nakładów inwestycyjnych, a na-

wet organizacyjnych, etap oddawania domów mieszkalnych wykonanych nie tylko wewnątrz, ale wraz z otoczeniem. Tak, by lokatorzy nowych bloków nie byli zmuszani do kilkumiesięcznego brnięcia po kolana w błocie, chcąc wejść albo wyjść do własnego domu, by wiatr nie wzniesiał tumanów kurzu na nie zagospodarowanych placach między budynkami. By przedstawiciel inwestora, członek komisji odbierającej blok nie musiał pod różnymi (nie przemyślanymi) chybami tak na-

miennych przed nowym domem, jeśli już nie na dobre, to przynajmniej na okres prac związanych z zagospodarowaniem otoczenia domu przez Łódzkie Przedsiębiorstwo Ogrodnicze... To „coś” szczęśliwie zbiegło się z jubileuszowymi porządkami na terenie Łodzi. W początku lipca w towarzystwie inż. T. Skrzypkowskiego — naczelnego inżyniera Zarządu Inwestycji Miejskich odbył się małe rajd po łódzkich osiedlach. I na Teofilowie, i na Podgórnej, i na Wielkopolskiej,

prawde) naciskami, podpisywać zgody na wprowadzenie lokatorów do domu „na błocie”, wbrew własnemu przekonaniu. A takich nie przekonanych członków komisji jest więcej aniżeli nam się wydaje, patrząc na nowo oddawane bloki. Rzecz w tym, by osiągnąć taki etap, w którym nikomu nie przyjdzie do głowy możliwość wprowadzenia lokatorów do domu wykonanego tylko wewnątrz.

Coś jednak zaczyna się dziać. Coś co wskazuje na to, że problem dojrzał do rozwiązania. Nie uwierzcie bowiem, by tak dobre przedsiębiorstwa budowlane, jak LPBU i Dąbrowa nie było stać na położenie kilku dodatkowych płyt ka-

miennych przed nowym domem, jeśli już nie na dobre, to przynajmniej na okres prac związanych z zagospodarowaniem otoczenia domu przez Łódzkie Przedsiębiorstwo Ogrodnicze... To „coś” szczęśliwie zbiegło się z jubileuszowymi porządkami na terenie Łodzi. W początku lipca w towarzystwie inż. T. Skrzypkowskiego — naczelnego inżyniera Zarządu Inwestycji Miejskich odbył się małe rajd po łódzkich osiedlach. I na Teofilowie, i na Podgórnej, i na Wielkopolskiej,

bardz jest „kwaterunkowy”. Odpada więc argument, że o swoje miejsce zamieszkania to tak naprawdę dbają tylko spółdzielcy... Wydaje mi się, że istota rzeczy tkwi w tym, by oddawać nie tylko mieszkania dobrze wykonane, nie tylko otwierać w porę pobliski sklep z pieczywem, mięsem i marchewką, ale większy aniżeli do tej pory nacisk kłaść na otoczenie domów. Nowy lokator, który z miejsca zastaje uporządkowane otoczenie, czy się je szanować jednocześnie z korzystaniem z dobrodziejstwa codziennej wanny, gazu czy centralnego ogrzewania... Wiadomo nam, że Dyrekcja Inwestycji Miejskich opracowały program uporządkowania osiedli w kilkudziesięciu punktach. Co najmniej połowy z nich nie można zrealizować, bo — rzecz to znana — nie ma kim. Jedno przedsiębiorstwo ogrodnicze w Łodzi wiosny nie czyni. Tym bardziej, że może w zleceniach na roboty przebiegać jak w ulegalkach. Wybiera więc bardziej sobie odpowiadające, czemu się nie można dziwić... Sprawa już dojrzała do rozwiązania. Inaczej bowiem nasze hasło „Łódź musi dać się lubić” będzie wołaniem na puszczy. Drogie nam jest nie tylko aluminium na wieżowcach centrum, ale i kwiatek na skwerze na Dąbrowie A czy B... Oby rozpoczęły porządki na osiedlach nie trafiły do kroniki miejskiej jako porządku raz na 25 lat. Oby weszły w zwyczaj...

A. PONIATOWSKA

Łódź musi dać się lubić!

Co dalej maturzysto i ósmoklasisto

Odpowiedzi na te pytania udzielają będą naszym Czytelnikom

DZIS, W CZWARTEK 31 BM. przez NTU 303-04 w godz. 13-14.30

mgr Genowefa Adamczewska
naczelnik Działu Szkolnictwa Ogólnokształcącego, Oświaty dla Dorosłych i Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych KOS m. Łodzi.

mgr Maria Frączek
wizytator szkół zawodowych KOS m. Łodzi

Kazimiera Jaros

Kierownik Oddziału Pracowników Umysłowych Wydz. Zatrudnienia Prez. RN m. Łodzi

Skoloty pomaturalne

Wolne miejsca w szkołach zawodowych

Kursy zawodowe

Przyuczenie do zawodów w zakładach produkcyjnych

Wolne miejsca pracy

Półroczny obrachunek społecznych inicjatyw

- ★ Czyny wartości ponad 37 mln. zł
- ★ Polesie przoduje
- ★ Kierunek działania -- inwestycje

NA WCZORAJSZYM POSIEDZENIU PREZYDIUM ŁÓDZKIEGO KOMITETU FRONTU JEDNOŚCI NARODU, KTÓRE PROWADZIŁ WICEPRZEWODNICZĄCY EK FJN - J. MOKRAS, PRZEANALIZOWANO BILANS INICJATYW SPOŁECZNYCH I DOTYCHCZASOWY WYNIK DZIAŁALNOŚCI SFBŚII.

Łódź nadal przoduje w kraju w realizacji czynów społecznych. Efekty gospodarcze osiągnięte w wyniku realizacji czynów w I półroczu br. wynoszą 37,259 tys. zł. Stanowi to 65,3 proc. planu rocznego. Z 5 dzielnic najlepszymi wynikami w tej dziedzinie legitymuje się Polesie. Wartość czynów tej dzielnicy wynosi 10,5 mln zł, a więc 108 proc. planu półrocznego; na drugim miejscu znajduje się Śródmieście.

Do ważniejszych wykonanych prac należą: zakładanie i renowacja zieleni na ok. 280 tys. m kw., wysłakowanie 32 tys. m kw. ulic, ułożenie 14 tys. m kw. chodników, zasadzenie 6500 drzew, 12 tys. sadzonek lesnych, 22,6 tys. krzewów, 115 tys. sztuk kwiatów. Wymalowano 150 tys. okien i drzwi, urządzono 22 boiska sportowe, wyremontowano 37 pralni i suszarni, 148 izb szkolnych i 2300 izb mieszkalnych i gospodarczych. Wy-

budowano 4 parkingi i urządzono 2 pasaje. W realizacji czynów wydatną pomocą służyło wojsko oraz młodzież zgromadzona w ZMS.

Poważny wpływ na zwiększenie aktywności społecznej wywarły zespoły do spraw porządkowania i upiększania miast, pracujące w ramach komitetów FJN. Sprawdzianem sytematycznie wdrażającej aktywności społecznej łodzian jest m. in. ilość rozdzielanych książeczek pracy społecznej "Mojemu miastu" oraz odznak uczestnika pracy społecznej. Odznaki te posiada już 11,800 łodzian (w br. otrzymało je blisko 1000 osób). Książeczki znajdują się w rękach 84,270 obywateli (w br. wreczono ich 4650).

Z okazji 25-lecia zorganizowano konkurs pod hasłem "Łódź w kwiatkach i zieleni". Dotychczas jest już ponad 200 zgłoszeń.

W ożywionej dyskusji podkreślano konieczność zespolenia wysiłków w celu zrealizowania zaprojektowanych zamierzeń o charakterze inwestycyjnym. Potrzebna jest właściwa koherencja obiektów wzniesionych w czynnie społecznym. Mówiono o konieczności szerszego włączenia do akcji m. in. łódzkich cechów rzemieślniczych. Padła propozycja, aby ustanowić odznakę Zasłużonego Działacza FJN, która przyznawano by najbardziej wyróżniającym się w pracy społecznej.

Dyskusję podsumował sekretarz EK FJN J. Mokras zwracając uwagę na konieczność uświadomienia w wszystkich dzielnicach doświadczeń Polesia. Chodzi m. in. o to, aby zakłady pracy zainteresowały się posesjami najbliższymi. Niezbędne jest też wzajemne opracowywanie planów działania, co pozwoli na rozwiązanie wszystkich związanych z tym

problemów. J. Mokras w imieniu prezydium FJN podziękował wszystkim łodzianom, którzy przyczynili się do realizacji czynów społecznych, za ich trud i wysiłki.

Następnie prezydium przyjęło do wiadomości informację o wynikach świadczeń na Fundusz Budowy Szkół i Internatów. Wpłaty społeczne Łodzi na rzecz tego funduszu przekroczyły dotychczas 170 mln zł. W bież. półroczu zebrano 23,434 tys. zł. W bież. roku i w r. 1970 przewidziane jest rozdysponowanie 73,7 mln zł. M. in. na: wyposażenie szkół, budowę szpitala, budowę szkoły muzycznej, internatu przy ul. Zubardziej, szkoły podstawowej w osiedlu Wielkopolska 2 i przedszkola na Teofilowie. Nakłady w bież. 5-letnim zamkną się sumą 240,2 mln zł. W następnej 5-letniej projektuje się wydatkować 205,8 mln zł, m. in. na budowę 15 szkół w nowych osiedlach, 3 internatów, średniej szkoły muzycznej, liceum sztuk plastycznych, 4 krytych basenów i 4 boisk sportowych przy szkołach. (Kas)

Legitymacja partyjna dla aktywistów ZMS



Wczoraj o godz. 14.30 w lokalu KD PZPR Bałuty odbyło się uroczyste wręczenie członkowskich i kandydackich legitymacji PZPR aktywistom ZMS. Pięciu ZMS-owców otrzymało legitymacje członkowskie a 45 kandydackie.

Legitymacje wręczyli: sekretarz KL PZPR J. Mokras i I sekretarz KD PZPR - Cz. Karbowski.

Na zdjęciu: moment wręczania legitymacji. (eo)

Foto - L. Olejniczak

Inicjatywę „Dziennika” poparta Rada Kobiet m. Łodzi Wniosek o ekwiwalent pieniężny dla kobiet korzystających z bezpłatnego urlopu

Przed kilku dniami „Dziennik Łódzki” opublikował artykuł, w którym proponuje, aby kobiety korzystające z bezpłatnego urlopu przeznaczającego na wychowanie małych dzieci mogły otrzymywać ekwiwalent pieniężny. Na wczorajszym posiedzeniu Rady Kobiet m. Łodzi, które prowadził M. Wąsowiczowa, omawiano opiekę nad dziećmi w żłobkach i przedszkolach. W dyskusji wiele osób zwracało uwagę m. in. na poruszoną na łamach naszej gazety sprawę bezpłatnych urlopów. Okazuje się, że w Łodzi z dobrodziejstwa ostatniej ustawy korzysta minimalny procent kobiet tylko dlatego, że pensja żony jest niezbędnym elementem w budżecie rodziny. Członkinie Rady Kobiet, które jednocześnie pełnią funkcję dy-

rektorów zakładów produkcyjnych m. in. J. Kalinowska i W. Gościńska zwracały uwagę na trudną sytuację robotniczy posiadającej małe dziecko i pracującej na zmiany. W związku z tym, że w Łodzi w dług ostatnich norm ministerialnych brakuje półtora tysiąca miejsc w żłobkach, sytuacja matek pracujących mających małe dziecko jest dość trudna. Wychodząc z założenia, że utrzymanie dziecka w żłobku kosztuje ok. 1000 zł, a w najbliższych latach nowych żłobków przybędzie niewiele, Rada Kobiet między wieloma innymi wnioskami mającymi na celu poprawienie opieki nad dzieckiem łódzkim, zdecydowała zwrócić się do Krajowej Rady Kobiet z wnioskiem o przyznanie ekwiwalentu pieniężnego kobietom korzystającym z bezpłatnego urlopu przeznaczającego na wychowanie małych dzieci. Wniosek ten powinien być przekazany władzom państwowym. Jednocześnie Rada Kobiet opracowała szereg innych postulatów, które przekaże w najbliższym czasie Prezydium RN m. Łodzi. W. Kasprzak

PKO = oszczędność + odsetki

510-59 nie odpowiada

Prawdziwa kłeska dla pracowników Składnicy Części Łodzi do Autobusów MPK w Helenówku stał się zepsuty telefon - jedynie, bezopornie połączenie z miastem. Wydawałoby się, że to takie proste - naprawić i już po nieszcześcieniu. Tak jednak nie jest. Już od blisko miesiąca pracownicy MPK proszą Urząd Pocztowo-

Telekomunikacyjny o usunięcie usterki. Niestety, bez skutku. Usiłowali nawet zperować aparat sami. Nie dało rady, uszkodzenie jest poważne. Nie musimy chyba przekonywać pracowników poczty o tym, że w magazynie części zamiennej do autobusów komunikacji miejskiej telefon jest niezbędny. (e.o.)



Nie ma dnia, aby w poczcie redakcyjnej nie znalazło się kilka listów i widokówek z pozdrowieniami z kolonii, obozów harcerskich, a także indywidualnych z czasów od naszych starych Czytelników. Z kolonii Łódzkiego Związku Spółdzielni Pracy napisały do redakcji dzieci ze Szczecina oraz z Ostródy. Chwiałą sobie bardzo pobyt w szczecińskiej stacji, gdzie - jak donoszą nam Anna Mileczarek, Krystyna Olszewska i Małgorzata Kolata - uczestnicy mają trójkilową i serdeczną opiekę kierownictwa kolonii i całego personelu, a posiłki są obfite i urozmaicone. Podobnie na kolonii w Ostródzie. Samorząd kolonii KM MO m. Łodzi w Nowej Soli donosi nam: „Jesteśmy zdrowi, zadowoleni i czujemy się świetnie.

„Orbis” dysponuje jeszcze pewną ilością miejsc na Targi Lipskie oraz do Budapesztu i do Związku Radzieckiego. Bardzo atrakcyjną propozycję ma PZMot. Po raz pierwszy organizuje wycieczki własnymi autami do ZSRR, na trasie Jałta - Odessa - Moskwa - Leningrad. Odbędą się one

Łodzianie na urlopach zagranicznych

- Wyjechało już 11 tys. osób
- Sierpniowy szczyt
- Interesujące propozycje biur podróży
- Autem do ZSRR

Urlop za granicą staje się udziałem coraz większej liczby mieszkańców naszego miasta. Jak wynika z rozmów przeprowadzonych w wszystkich łódzkich biurach podróży - dotychczas wyjechało około 11 tys. osób, w tym indywidualnie przeszło 6 tys. Celem wypraw jest przede wszystkim Związek Radziecki, Bułgaria, NRD, Jugosławia i Węgry.

Sierpień będzie szczytowym miesiącem wyjazdów zagranicznych. Do miejscowości nad Morzem Czarnym, nad Adriatykiem i nad Bałatonem wyjadzie grupowo i indywidualnie ponad 3 tys. osób. Biura podróży sprzedały już wszystkie miejsca na wycieczki zagraniczne sierpniowe i wrześniowe. Można natomiast w dalszym ciągu załatwić sobie wyjazdy indywidualnie. „Orbis” dysponuje jeszcze pewną ilością miejsc na Targi Lipskie oraz do Budapesztu i do Związku Radzieckiego. Bardzo atrakcyjną propozycję ma PZMot. Po raz pierwszy organizuje wycieczki własnymi autami do ZSRR, na trasie Jałta - Odessa - Moskwa - Leningrad. Odbędą się one

we wrześniu i październiku. Na Targi Lipskie posiada jeszcze wolne miejsca „Gromada”. Z tym biurem podróży można wyjechać w końcu września do Drużby a w październiku do Budapesztu oraz na trasę Drezno - Brno - Praga - Budapeszt. „Turysta” posiada już tylko skierowania na wycieczki październikowe na trasę Drezno - Praga oraz do Saksonii Szwajcarskiej (NRD). Sports Tourist oferuje pobytową wycieczkę na październik do Jugosławii oraz wycieczki do Leningradu - Moskwy, Berlina - Drezna i Budapesztu, a także do Lwowa plus cztery inne stolice (w tym Belgrad). W Łódzkim Wydziale Paszportów i Dowodów Osobistych

Wczoraj w Łodzi

OSTATNIE TRZY POCIĄGI...
...specjalne przywozły wczoraj na dworzec Łódź - Kaliska dzieci, które przebywały na lipcowym turnusie kolonijnym. O godz. 8.10 przyjechał pociąg z Kolobrzegu i Ustronia Morskiego, o 8.45 ze Strzelców Krajeńskich a o 7.2 z Kamienia Pomorskiego.

OWOCÓW...
...jest ciągle mało. Wczoraj w godzinach południowych na kilku tylko stoiskach można było kupić brzoskwinie po 24 zł za kilogram, morele po 21 zł i gruszek po 16 zł. Trochę to mały wybór jak na środek lata. Nie wiemy czy to wina nieurodzaju czy oplotności handlu.

W „TELIMENIE”...
...w oknie wystawowym ustawiono duży rozmiarowy tablicę, która informuje przechodniów o obniżce cen sukien letnich od 20 do 40 proc. Spo-

dziewaliśmy się, że w salonie będzie trójk. Około godz. 14, było tylko pusto i nie dziwnego, wybór sukien oferowanych przez „Telimene” jest tak skromny, że nie potrafił przyjąć klienta. A byłoby przecież, że suknie sprzedawane bez bonifikaty miały ogromne powodzenie i do salonu nie można było wchodzić.

MLEKO...
...stało się ostatnio rarytatem, o który wszyscy zabiegają i którego nie można dostać. Z prawdziwą więc przyjemnością patrzyliśmy na dostawę tego „nektaru” do sklepu nabiałowego na ul. Piotrkowskiej, niemal w samo południe. Ale za moment rozczarowanie. Bardzo uprzejmie ekspedientka lojalnie poinformowała jedną z klientek, że mleko pewnie się nie przegotuje, bo już jest kwaśne. Dziewnę to trochę, bo przecież sami widzieliśmy, jak przed chwilą wyładowane zostało z samochodu. (eo)

NTU 303-04 odpowiada

W TROSCIE O BEZPIECZEŃSTWO

R. T.: Od wielu lat jestem posiadaczem karty pływackiej. Po skończeniu ważności jednej, dru gą otrzymywałem na podstawie egzaminu. Ale w br. przed dopisaniem mnie do egzaminu zażądano przedstawienia karty zdrowia. Po co komu ten przejaw biurokracji?

RED.: To nie biurokracja, ale wyraz troski o bezpieczeństwo pływaków. Zresztą obowiązek

przedstawienia zaświadczeń o przeprowadzeniu badań internistyczno-laryngologicznych istnieje już od ubiegłego roku.

GODZINY NADLICZBOWE

STAŁY CZYTELNIK: Jestem rocznym dozorcą. Zasadnicza moja pensja wynosi 850 zł, z tym, że za godziny nadliczbowe mam prawie drugie tyle. Jakie wynagrodzenie otrzymam podczas urlopu, obliczone od całego zarobku czy też tylko od zasadniczego?

RED.: Jeżeli w ostatnich trzech miesiącach poprzedzających urlop ma pan przynajmniej 10 godzin nadliczbowych w każdym miesiącu, to zakład jest zobowiązany uwzględnić wynagrodzenie z tytułu pracy nadliczbowej przy obliczaniu wynagrodzenia za urlop.

TYLKO 3 LATA

E. G.: Po dłuższej przerwie i utracie ciągłości podjętam ponownie pracę w maju 1962 r. Potem w związku z reorganizacją zostałam przeniesiona służbowo. W br. kadry udzielają mi 28 dni urlopu, chociaż posiadam świadectwo ukończenia 3-letniej przedwójnej szkoły handlowej. Uważam, że stanowisko kadry jest dla mnie krzywdzące, bo mam wykształcenie średnie.

RED.: 3-letnia średnia szkoła handlowa jest traktowana na równi z ZSZ. Nie jest więc równoznaczna z ukończeniem szkoły średniej i za ukończenie tej szkoły może doliczyć panu stażu tylko 3 lata. Oznacza to, że w br. ma pan prawo do takiego urlopu, jaki ustaliły kadry.

BEZ ZMIAN

W. M.: Wymówiłem umowę w trakcie urlopu. Próba odwołania mnie z niego nie powiodła się, bo byłem na czasach. Ale teraz słyszę, że zakład zamierza wyciągnąć wobec mnie konsekwencje, bo nowa ustawa nie zezwala na wypowiedzianie umowy podczas urlopu. Zaznaczam, że jestem pracownikiem umysłowym i po powrocie z urlopu będę jeszcze 2 miesiące pracować.

RED.: Zakaz wypowiedziania umów o pracę w trakcie urlopu dotyczy tylko pracodawców. Ograniczenia takie nie istnieją jednak w stosunku do pracowników. Toteż pracownik może wypowiedzieć umowę w każdym odpowiednim mu terminie. Nowa ustawa nie w tej mierze nie zmienia.

TYLKO NIEPOROZUMIENIE

MIESZKANKA KAROLEWA: Mieszkanca w bloku „Osiedla Młodych” dopiero od lutego 1969 r., a mimo to otrzymałam pismo zawiadamiające o podwyższeniu opłat za c.o., celem pokrycia niedoborów finansowych powstałych w ubiegłych latach, kiedy to zaszła konieczność dłuższego ogrzewania mieszkań. Czy takie żądanie nie jest bezprawne?

RED.: Żądanie byłoby rzeczywiście bezpodstawne, gdyby nie to, że rzecz polega na nieporozumieniu, a ściślej na niepodpatrzeniu, księgowości, która wysłała nakazy płatnicze do wszystkich lokatorów dawnych bloków nie wnikając od kiedy jakiś lokator w nich mieszka. Obecnie po pani sygnale kierownictwo spółdzielni zwróciło uwagę na konieczność konsultowania się z prowadzącym mel-dunki, bo nowi lokatorzy nie mogą płacić za zobowiązania starych.

Pierkiem PO MIEŚCIE

MHD

CO? GDZIE? KIEDY?

WAZNE TELEFONY

Informacja telefoniczna 03
Straz Pozarna 08
Pogotowie Ratunkowe 09
Pogotowie MO 97, 490-00, 500-00
Informacja PKP 381-11
Informacja PKS 263-96
Pomoc drogowa PZM 398-80
Pogotowie energetyczne 334-31
Pogotowie oswietl. ulic 220-89
Osrodek Int. Usl. LZSP 398-19
Lodzki Osrodek Inform. Turystycznych 359-15

TEATRY

TEATR JARACZA (w sali Teatru Rozmaitosci) — godz. 18
„Ania z Zielonego Wzgorka”
TEATR I.13 — godz. 19.15 „Jadzia wdowa”
Pozostale teatry nieczynne
VARIETE HESSE-REVUE (Plac Niepodleglosci) godz. 19

MUZEJA

MUZEUM HISTORII WLOKNIEN NICTWA (ul. Piotrkowska 282) czynne godz. 10-17.
MUZEUM SZTUKI ul. Wiegowskiego 36) — nieczynne.
MUZEUM RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdanska 13) — nieczynne.
MUZEUM KATEORY EWOLUCYJONIZMU UL (Park Sienkiewicza) czynne godz. 10-17.
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolnosci 15) czynne godz. 11-17

WYSTAWY

SALON SZTUKI WSPOLCZESNEJ (Piotrkowska 86) „Lodz w malarstwie” godz. 10-18.
OSRODEK PROPAGANDY SZTUKI (Park Sienkiewicza) „Wspolczesna sztuka ludowa ziemi lodzkiej” godz. 10-18.

KINA PREMIEROWE

BALTY — „Wielki wzat — Chingachook” od lat 11, (NRD) godz. 10 „Kleopatra” od lat 16 (USA) godz. 13.30, 15.15
POLONIA — „Rzeczpospolita babska” od lat 14 (pol.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WISLA — „Pustelnia parmeńska” od lat 14 (fr.-wl.) godz. 10, 14, 18
WLOKNIARZ — „Kobleta o wad” od lat 18 (jap.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WOLNOSC — „Morderstwo w poniedzialek” od lat 16 (NRD) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
ZACHETA — „Dziewica dla ksiecia” od lat 18 (wl.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
TATRY LETNIE — „Damski gang” od lat 16 (ang.) godz.

20.15 (kino czynne tylko w dni pogodne)

KINA STUDYJNE

STYLOWY — „Osiem i pol” od lat 16 (wl.) godz. 15, 17.30, 20
STUDIO — „Fantomas wraca” od lat 14 (franc.) g. 17.15, (9.30)

* * *

ADRIA — „Jezioro flamingow” od lat 1 (mek.) g. 10, 12, 14, 16. Pozegnanie z tytulami: „I dalej bede spiewac” od lat 12 (ang.) godz. 18, 20
GDYNIA — „Pan Wolodyjowski” od lat 14 (pol.) godz. 10, 13, 16, 19
HALKA — „Wielka ucieczka” od lat 11 (USA) godz. 15.45, 19
I MAJA — „Skok” od lat 16 (pol.) godz. 16, 18, 20
LDK — „273 dni ponizej zera” od lat 11 (pol.) godz. 15.15, „Sekrety wiernych zon” od lat 18 (wl.) godz. 17.30, 20
LACZNOSC — „Bonaterowie Telemarku” od lat 14 (ang.) godz. 19
MLODA GWARDIA — „Arsen Lupin contra Arsen Lupin” od lat 14 (franc.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
MUZA — „Węgierski magnat” od lat 14 (pol.) godz. 15.30, „Skad przychodzisz” od lat 18 (franc.) godz. 17.30, 20
OKA — „Fantomas contra Scotland Yard” od lat 14 (franc.) godz. 15, 17.30, 20
POLESIE — „Dziesiatka ofiar” od lat 18 (wl.) godz. 17, 19
PRZEDWIOSNIE — „Strzal w ciemnosci” od lat 14 (ang.) godz. 16, 18, 20.15
PIONIER — „Ach ci mlodzi” od lat 11 (weg.) godz. 14, „Ceha strachu” od lat 16 (fr.) godz. 16, 19
POKOJ — „Hasla nie trzeba” od lat 16 (radz.) godz. 15.30, 17.45, 20
REKORD — „Porwany za miodku” od lat 14 (NRD) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
ROMA — „Kochany lobuz” od lat 16 (franc.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
SOJUSZ — „Gtingo” od lat 16 (wl.) godz. 17, 19.15
STOKI — „Intrygantki” od lat 16 (czech.) godz. 16, 18, 20
SWIT — „Naped stulecia” od lat 16 (ang.) godz. 15.30, 17.45, 20
TATRY — Bajki: „Niespodzianka”, „Bitwa morska”, „Maluch”, „Na biwaku”, „Zardro sny trzmiel”, „Sprytny zając” g. 16, 17, DFP. Od „Za kazanych piosenek” od „Pans Wolodyjowski”: „Decyzja” od lat 18 (pol.) godz. 18, 20

DYZURY APTEK

Piotrkowska 193, Jaracza 32, Niciarniana 15, R. Luksemburg 3, Rzgowska 51, Gdanska 21, Lanowa 129/131.

DYZURY SZPITALI

I Klinika Poleznico-Ginekologiczna AM, ul. Curie-Skłodowskiej 15 — przyjmuje rodzace i chore ginekologicznie z dzielnicy Górna oraz z dzielnicy Śródmieście Poradnia „K” ul. Kopcińskiego 32 i z dzielnicy Widzew Poradnia „K”, ul. Wysoka 12.
Klinika WAM, ul. M. Fornalskiej 37 — przyjmuje rodzace i chore ginekologicznie z dzielnicy Polesie i Śródmieście z Poradnia „K”, ul. Piotrkowska 289 i Nowotki 60.
Szpital im. H. Wolf, ul. Łagiewnicka 36/50 — przyjmuje rodzace i chore ginekologicznie z dzielnicy Bałuty oraz z dzielnicy Widzew Poradnia „K”, Zboczne 18 i Niciarniana 41.
Informacje o dyżurach szpitali innych specjalności tel. 63.
Nočna pomoc pielęgniarska Al. Kościuski 48, tel. 324-09 — zgłoszenia telefoniczne na zabieg do domu w godz. 19-5.

Kamyczkowi z „Przekroju” w odpowiedzi

„O ile wiem — pisze Kamyczek w ostatnim „Przekroju” — savoir vivre — kraj nasz wyprany jest z nosorogów, bo chyba w żadnym naszym ZOO nie ma ich, a prywatnie też nikt nie hoduje”.
Kamyczkowi podaliśmy do wia domość, że Łódzkie ZOO posiada nosorożca. Jest to samiec imieniem Tylan, przebywający tu już od dwóch lat.
Jak nam powiedzieli pracownicy działu hodowlanego, nosorożca posiada także ZOO wrocławskie. (Kas.)

Hesse-Revue do niedzieli

Variete Hesse-Revue, występujące na Pl. Niepodległości, przedłużyło swój pobyt w Łodzi do 3 sierpnia. W niedzielę o godz. 15 i 19 — ostatnie przedstawienia.

Horacy Safrin

Henryk Heine opowiada w „Księżce Le Grand”, że po wkroczeniu wojsk napoleońskich do Düsseldorfu, tambar Wielkiej Armii odezwał się doń w te słowa: „Jesteś mądrym i zdolnym chłopcem, lecz jeśli masz w sobie iskry geniuszu, to mógłbyś w przyszłości zostać dobożem...”. Nie mam tak wysokich aspiracji, ale często zdaje mi się, że przy moim doświadczeniu w sprawach gospodarstwa domowego, a także dzięki nabytej wiedzy z dziedziny sprzedaży w wielobranżowym sklepie, Niemal do pomocy mi pod tym względem: datująca się od lat aktorskich wydolność — pamięciowa, rozmowy Czytelnicek. Jedną z nich słusznie uskarża się na nadmiar woreczków celofanowych („mam już ich całą kolekcję”), w które ostatnio — na koszt klienta — pakują nawet... sol kuchenna. Inna pani domu — wskazując na codzienną reklamę wszelakich serów w prasie — nie bez racji poddaje krytyce chronioną nadkwasotę chudych twarogów. Inna znów narzeka na opryskliwość sprzedawczyń w dużym sklepie obuwicznym, gdzie zabrakło pełnego asortymentu i najbardziej poszukiwanych rozmiarów damskich pantofli.

Otoż to — sprzedawczynie. Jakże często letnią porą, obserwując uważnie te przemęczone, potem oczekujące niewiasty, wracam myślami do mądrego porzekadła Wschodu: „Nie sądź człowieka, dopóki nie znajdziesz się na jego miejscu!”

Na peryferiach logiki

Gdy w dzień przedświąteczny stercząc w kolejce, do uszu moich docierają niekiedy strzępy głosnych uwag:
— Proszę się tylko przyjrzeć, jak jej rączki trzęsą się przy dodawaniu! Powinna wrócić do szkoły podstawowej... do szubry...

— Ech, a słamazarnie to, a powolne! Człowiek traci tyle bezcennego czasu!
— Proszę pań — zauważa siwy jegomość z cwikiem na mięsistym nosie. — Nie ma to, jak kultura obsługi handlowej przed wojną...

Chciałbym nieco odświeżyć pamięć cieżkiego rozmówcy z kolejką i jego obojętnych słuchaczek. Cofnijmy się zatem do okresu przedwojennego. Oto dwa przykłady:

Korpulentna właścicielka kramu dotyka główek długiej szpilki od kapeluszy, wetkniętej w gęstwą włosów:

— Niech mnie ta głowa rozboli, jeśli to nie jest prawdziwy kaszmir, Paniusia będzie w nim wyglądała jak hrabina Potocka!...

Przejdźmy z kramu do eleganckiego sklepu galanterii męskiej, gdzie nabywam parę modnych zamaszowych pantofli:

— A cena?

Kupiec przymilnie mruczy oczy:

— Cena oficjalna wynosi trzydzieści dwa złote. Mnie samego ten zagraniczny towar kosztuje dwadzieścia osiem, ale poniżej dwudziestu pięciu go nie sprzedam...

— A ja nie zapłacę więcej niż osiemnaście.

— Franek, zapakuj pantofle!

Opuszczam sklep z mieszanymi uczuciami człowieka, który nie umie się targować.

— Do widzenia!

Kupiec: — Sługa!

Subjekt: — Sługa najniższy!

Uczeń: — Najniższy sługa uniżony!...

Tak, proszę łaskawego sąsiada z kolejką, wyglądała w dość ogólnych zarysach „kultura handlowa” owych lat. Było zresztą podówczas mnóstwo merkantynnych chwytów. Do bardziej wypróbowanych należało zatrudnianie „zabójczo” przystojnego sprzedawcy, który

powłóczył spojrzenia śląc zza okularów serca niewiast podbił — i ceny towarów.

Wycieczka do nieba?

„Ostatnia sobota i niedziela przyniosły tragiczne żniwo — zainicjowano 58 poważnych wypadków drogowych. W wypadkach tych 11 osób poniosło śmierć, a 67 zostało rannych” (z codziennej prasy krajowej).

Ten smutny bilans dwóch dni to skutek lekkomyślności i nieuwagi zarówno kierowców jak i pieszych. Nie bez winy jest tu również wielu pracowników transportu, którzy wysyłają z baz samochodów niesprawne technicznie.

Na ten ostatni problem chcielibyśmy zwrócić uwagę. Tylko dwie kontrole drogowe prowadzone przez milicję i inspektorów gospodarki samochodowej na trasach wylotowych z Łodzi ujawniły ponad 300 pojazdów z brakami technicznymi. Niektóre z nich moźna było usunąć z miejsc. Ale wiele samochodów musiało wrócić do baz. Nie nadaszły się do jazdy, ponieważ zagrażały bezpieczeństwu. Zdumiewający jest fakt, że gros tych niesprawnych pojazdów wiozło wycieczkowi

Trudno uwierzyć, aby wypuszczający samochód nie wie dzieli o usterkach i nie zdawał sobie sprawy na jakie niebezpieczeństwo narażają pasażerów. Nie mogli nie wiedzieć również o tym, że za stan techniczny pojazdu są przede wszystkim oni odpowiedzialni. O ile za ujawnienie w czasie kontroli usterkę kierowca płaci mandat, to kierownik transportu staje przed kolegium k.a. Ale nie reprezje w stosunku do winnych są najważniejsze. Najistotniejsze jest bezpieczeństwo ludzi, którzy wsiadając do samochodu ufają, że cali i zdrowi wrócą do domu i bynajmniej nie zaplanowali wycieczki do... nieba. (eo)

OGLOSZENIA DROBNE

Dr JADWIGA ANFIMASZYNE położniczka KROWICZ weneryczne, (siatki) sprzedam. Łódź, skorne 16.30-19, Proch-Sliwowa 8 13424 g nika 8 7390 g
Dr ZIOMKOWSKI weneryczne, skorne, sze snasa — dziewiętnasta, Piotrkowska 99, prócz 73183 g
SPOŁDZIELNIA lekarzy specjalistów „Zdrowie” w punkcie usługowym przy Al. Kościuski 87 wykonuje operacyjne usuwanie zylaków kończyn dolnych, wszelkie zabiegi ginekologiczne oraz przeprowadza badania histopatologiczne i cytologiczne. Informacje tel. 664-87 5071-g
DOMEK — pokój, kuchnię sprzedam. Mieszkanie z wygodami na zamiane, Łódź, Rysowa 6a dojazd tramwajem 8.
DOM nowy, murowany, 56 arów ziemi w Wilanowie k. Łodzi sprzedam. Oferty „73404” Prasa, Piotrkowska 98
DOMEK 1-rodzinny k. Łodzi sprzedam. Do przy stanku tramwajowego 3 km. Oferty „73421” Prasa, Piotrkowska 96
MASZYNE sumacyjną, elektryczną „Olivetti Quanta” sprzedam. Oferty „73436” Prasa, Piotrkowska 96
WÓZEK inwalidzi „Valex” kupi inwalida. Oferty „73381” Prasa, Piotrkowska 96
FUDESKI sprzedam — 554-78 73406 g
ARYTMOMETR WK-1 — sprzedam. Łódź, Lipowa 56 m. 10, wieczorem
FUDESKI sprzedam. Odrzanska 18 73419 g

RADA ZAKŁADOWA przy ZAE „ELESTER” w ŁODZI, ul. PRZEDZALNIANA 71 zawiadamia wszystkich członków Kasy Pogrzebowej, że z dniem 30. VI. 1969 r. — Kasa Pogrzebowa zakończyła swą działalność w związku z przejściem na ubezpieczenie zbiorowe, typu „D” w PZU.
Wszelkie wnioski i roszczenia z tego tytułu przyjmują komisja likwidacyjna do 15. VIII. br.
Po tym terminie żadne wypłaty nie będą dokonywane.

POKOJ z osobnym wejściem, własnościowy do wynajęcia. Julianowa, ul. Jana 91 m. 3, po godz. 14 SAMOTNA, pracująca poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty „73395” Prasa, Piotrkowska 98
MALZENSTWO bezdzietne poszukuje pokoju sublokatorskiego z niekierującymi wejściem. Oferty „73411” Prasa, Piotrkowska 98
MIESZKANIA w okolicy Wólczaniek, Fabianickiej poszukuje. Oferty „73412” Prasa, Piotrkowska 98
STUDENTKA poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty „73415” Prasa, Piotrkowska 98
ARCHITEKT poszukuje pokoju z kuchnią lub pokoju samodzielnego z wygodami na rok. Oferty „73490” Prasa, Piotrkowska 98
DO egzaminów wstępnych i poprawkowych przygo tytuje magister Zaborzski, Łódź Nawrot 13-8
ANGIELSKI. Mgr Burakowski 307-94 73307 g
MATEMATYKA — 257-57, Pluskowski 72558 g
POMOC domowa do małżeństwa z półrocznym dzieckiem zaraz potrzebna. Al. Kościuski 120 m. 14, od godz. 17
APARATY fotograficzne, projektor, kamery, filmy, mow naprawia z gwarancją Kalenbach Łódź, Próchnika 9 73163 g

PRACOWNICY POSZUKIWANI

KIEROWNIKA sekcji inwestycji z praktyką przyjmą Południowo-Łódzkie Zakłady Przemysłu Jedwabniczego Łódź, ul. Strzelczyka 70. 5395-k
GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO z wykształceniem wyższym — dyplomowany biegły, mgr ekonomii na stanowisko kierownika planowania organizacji, zatrudnienia i plac, inż. mechanika ze znajomością gospodarki narzędziowej na stanowisku z-cy głównego technologa, inwentaryzatora z praktyką — wymagane wykształcenie średnie, słusarzy akordowych — obr. ręczna, lakierników zatrudni natchmiast Fabryka Aparatury Elektrycznej „Famed-1” Łódź, ul. Szparagowa 2 (róg ul. Aleksandrowskiej). 5382-k
MGR EKONOMISTĘ lub inżyniera na stanowisko kierownika działu planowania — wymagana jest znajomość i praktyka planowania inwestycyjnego zatrudni Elektrociepłownia Łódź III w budowie — Łódź, ul. Swojska 2a. Warunki pracy i placu do omówienia. 5432-k
ROBOTNIKÓW transportu wewnętrznego zatrudni natchmiast Łódzka Drukarnia Akcydensowa w Łodzi, ul. A. Struga 83. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr i szkolenia zawodowego, godz. 7-15. 5682/K

ROBOTNIKÓW budowlanych niewykwalifikowanych, murarzy, betoniarzy, montażystów, operatorów na żurawie wieżowe, parkieciarzy, stojarzy, mechaników samochodowych — zatrudni zaraz Łódzkie Przedsiębiorstwo Budowlane Wielkoplytowego „Dąbrowa” w Łodzi, ul. Gagarina 13. Praca tylko na terenie m. Łodzi, Osiedle Dąbrowa. Zamiejscowi będą mogli zamieszkać w hotelu robotniczym. Kandydaci winni się zgłosić do działu zatrudnienia i plac, pokój nr 5. 5416-k
MURARZY, cieśli, betoniarzy, robotników budowlanych, ślusarza narzędziowego, magazynierów do zakładu ślusarni oraz bazy sprzętu zatrudni zaraz Łódzkie Przedsiębiorstwo Budowlane PL — Północ w Łodzi, ul. Piotrkowska 17L. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr i szkolenia zawodowego, tel. 652-66. 5416-k

ROBOTNIKÓW BUDOWLANYCH, BETONIARZY-ZBROJARZY, TYNKARZY-MURARZY, OPERATORÓW sprzętu średniego, CERAMIKÓW-LASTRIKARZY,

zatrudni natchmiast Łódzkie Przedsiębiorstwo Budowlane Przemysłowego „Przembud” w Łodzi, ul. Sienkiewicza 85/87.
Wynagrodzenie wg nowych stawek akordowych, w okresie jesienno-zimowym możliwość podniesienia kwalifikacji na bezpłatnych kursach zawodowych.
Dla zamiejscowych zakwaterowanie w hotelu robotniczym.
Po nienagannym przeprowadzeniu roku możliwość uzyskania wkładu do spółdzielni mieszkaniowej.
Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia Łódź, Sienkiewicza 85/87, pok. 1013, X piętro w godz. 7,15-15,15. 5492-k

OPERATORÓW automatów tokarskich,

tokarzy, szlifierzy, frezerów, do narzędziowni i na produkcję, tórcarzy na prasę, wartowników do szracy przemysłowej, technika mechanika na stanowisko ayspozytora produkcji, dyspozytora do transportu samochodowego, kierownika zespołu inżynierów, ekonomistów do działu zaopatrzenia, wymagane wykształcenie średnie ekonomiczne lub ogólnokształcące z praktyką w przemyśle metalowym — zatrudni Łódzka Fabryka Zęgarów, Wigury 2L. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr i szkolenia zawodowego, w godz. 7-15. 5576/K

REWIDENTA — księgowego do Wydziału Kontrolno-Rewizyjnego z wykształceniem wyższym ekonomicznym lub prawniczym lub średnim ekonomicznym i kilkuletnią praktyką — praca w terenie — zatrudni zaraz Zjednoczenie Przemysłu Lniarskiego Łódź, Sienkiewicza 9, tel. 250-20 wewn. 84. Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje wydział kadr zjednoczenia. 5682/K

INSPEKTORA w sekcji inwestycji i remontów — wymagane wykształcenie wyższe lub średnie techniczne i praktyka w zakresie wykonawstwa inwestycji zatrudni Okręgowy Zarząd Zakładów „Technomag” w Łodzi, ul. Fabryczna 25, tel. 623-31. Warunki pracy i placu do omówienia.

GŁÓWNEGO księgowego, pełniącego równocześnie funkcje głównego ekonomisty z wyższym wykształceniem ekonomicznym i wieloletnią praktyką — przyjmą Zakłady Chemiczne „Organica” Spółdzielnia Pracy. Oferty wraz z życiorysem należy składać w dziale kadr, Łódź, ul. Sarnia 3/5, 5640/K

3 TECHNIKÓW budowlanych po stażu pracy, technika mechanika do spraw koordynacji pracy sprzętu, zastępcę kierownika działu zatrudnienia i plac, ekonomistę do spraw analiz w dziale ekonomicznym, przyjmie natchmiast Łódzkie Przedsiębiorstwo Budowlane Uprzemysłowane w Łodzi, ul. Urzędnicza 45. Zgłoszenia osobiste przyjmuje dział organizacji i kadr w godz. 8-14. 5705/K

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Km 668/67 Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, I rewiru, mający kancelarię w Łodzi, ul. Mokra nr 21 na podstawie art. 953-958 kpc podaje do publicznej wiadomości, że dnia 1 października 1969 roku o godz. 10 w sali Sądu Powiatowego w Łodzi, ul. Sienkiewicza nr 21, odbędzie się w drodze publicznego przetargu sprzedaż nieruchomości — położonej we wsi Maciejów, gromada Smardzew, pow. łódzkiego — należącej do dłużniczki Jadwigi Zbiorkowskiej, Całość wynosi 3 ha i składa się z elektryfikowanych zabudowań, 2 szklarni, 3 zespołów belgięk, ogrodu owocowego i krzewów owocowych. Nieruchomość oszacowana została na sumę 450.996 zł, cena zaś wywoławcza wynosi 300.664 złotych. Przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć rekojmienie w wysokości 46.000 zł oraz zaświadczenie Prez. Pow. RN Wydz. Roln. zezwalające na kupno w/w nieruchomości.

komornik (M. Rózewski)

PRZETARG

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Piąsku, pow. Łęczyca, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie 2.241 m kw. utwardzenia wraz z niwelacją terenu bazy magazynowo-skladowej wylewanego betonem.
Kosztorys do wglądu w Dziale Inwestycji i Remontów PZGS Łęczyca, Pl. Zjednoczenia nr 8 pokój 24.
Wykonanie robót musi być zakończone w roku bieżącym i nie może przejść na rok następny.
Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg utwardzenia bazy” prosimy składać w terminie do dnia 10 sierpnia 1969 r. u głównego księgowego GS w Piąsku.
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 13 sierpnia 1969 r. Zleceniodawca zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta jak i unieważnienia przetargu bez podania powodu. 5716/K

Strzeżmy się pożaru

Tegoroczne upalne lato sprzyja — jak rzadko — pożarom. Udowodniły to ostatnie dni, w czasie których na terenie województwa łódzkiego odnotowano aż 58 groźnych zaprószeń ognia, w wyniku czego gospodarka poniosła poważne straty. Aczkolwiek najczęstsze przyczyny pożarów to nieodpowiedni zabezpieczone kominy domów powodujące nadmierne wydostawanie się na zewnątrz iskier oraz inne wady urządzeń ogrzewczych, nie brak i przykładów ludzkiej lekkomyślności.

Lekkomyslność ta jest udziałem zarówno miejscowej ludności jak i wakacyjnych turystów biwakujących w lasach czy na polach, opodal domostw, a używających na opał wysuszonej ściółki lub innych materiałów palnych. A oto kilka tylko smutnych tego rezultatów wynotowanych z długiej listy pożarowej Komendy MO Woj. Łódzkiego.

W dniu 15. VII. powstał pożar w miejscowości Młynek, pow. Brzeziny, w zabudowaniach Józefa Szulca. W wyniku pożaru spłonął dom mieszkalny i stodoła drewniana. Przyczyną pożaru była wada urządzeń ogrzewczych i kominowych. Straty 60 tys. zł.

W dniu 14. VII. br. w Łasku powstał pożar w zabudowaniach Stanisławy Wesolej. Pożar spowodował wnuk pokrzywdzonej Marek Wesoly, który zasypiając nie zgasił świeczki. Marek Wesoly doznał ciężkich poparzeń i przebywa w szpitalu w Łasku. Straty 10 tys. zł. 14. VII, w miejscowości Kolonia Maków, pow. Skierniewice powstał pożar w budynku mieszkalnym Marii Kocemba. Przyczyną pożaru było zaprószenie ognia przez wymienioną. Straty wynoszą około 80 tys. zł. W dniu 14. VII, w miejscowości Korzyno, pow. Radomsko, w zabudowaniach Zygmunta Szopy, powstał pożar na skutek podpalenia przez 8-letniego syna

W dniu 23. VII. 1963 r., po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach zmarł, przeżywszy lat 43

S. i P.

Ryszard Zuchalski

INŻYNIER

Pogrzeb odbędzie się 1. VIII. br. o godz. 17 z kaplicy emmentarskiej na Dolach, o czym powiadomiam pogrążoną w głębokim żalu

ZONA z DZIEĆMI

Stawomira. Pożar ten rozprzestrzenił się na inne zabudowania, które uległy spaleniu. Straty wynoszą około 350 tys. złotych.

Wynikłe z tego powodu straty sięgają milionowych kwot, nie mówiąc już o wynikłych z tego powodu osobistych tragediach mieszkańców. Przypominając o tym przyłączamy się do apelu wojewódzkiej władzy o zachowanie w okresie lata szczególnej ostrożności w obchodzeniu się z ogniem.

Tymczasowy Rząd Rewolucyjny Wietnamu Płd demaskuje cel wizyty Nixona w Sajgonie

Podróż Nixona do Sajgonu była próbą podniesienia na duchu oddziałów amerykańskich i administracji sajgońskiej — oświadczył w środę rzecznik delegacji Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego Wietnamu Południowego na konferencji paryskiej. Zdaniem rzecznika podróż Nixona do Azji południowo-wschodniej, a zwłaszcza do Sajgonu udowodniła ludności południowowietnamskiej, iż rząd Nixona będzie kontynuować agresję w południowym Wietnamie oraz nadal popierać wo-

Łódź w roku jubileuszu PRL

Miejski Zarząd Statystyczny opracował już dane ilustrujące ce gospodarkę łódzką w I półroczu 1963 r. A oto jak wygląda nasze miasto w roku srebrnego jubileuszu PRL: Wartość produkcji (łącznie z nakładczą) wzrosła — w porównaniu z rokiem ubiegłym — o 6,5 proc. Przemysł łódzki wykonał również — a nawet przekroczył — zadania w dziedzinie eksportu (zwiększone w porównaniu z I półroczem 1962 r. o ponad 5 proc.). Przeciętą płacą na jednego zatrudnionego wynosi 2.224 zł.

Investycje na terenie miasta pochłonęły około 2 miliardów zł (1.901 mln zł), nakłady inwestycyjne w porównaniu z analogicznym okresem ub. roku wzrosły o jedną czwartą. Z ważniejszych inwestycji wymieniamy: skłimatyzowanie hall oddziału przygotowawczego ZPW im. Gwardii Ludowej, wymianę jednego zespołu zgrzeblarni w ZPW im. A. Struga, zakończenie I etapu budowy EC III i oddanie do użytku bazy magazynowej w „Chemikolorze”.

Mieszkańcy Łodzi otrzymali do użytku 12.323 izby mieszkalne, w tym w budownictwie indywidualnym — 209. Poza tym miasto wzbogaciło się o 3,2 km sieci wodociągowej, 10,3 km — kanalizacyjnej, 6,6 km — ciepłej oraz 3,7 km — gazowej. Ulepszono nawierzchnię ulic na odcinku 3 km.

Oddano do użytku mieszkańców: centralę telefoniczną na 9 tys. numerów, 4 sklepy, przedszkole, szkołę, stołówkę studencką oraz budynki Wydziału Elektrycznego PŁ i zakładu teoretycznego Wydziału Farmacji AM.

Łódzianie wydał na zakupy ponad 6,5 miliarda zł — o 4,5 proc. więcej aniżeli w I półroczu 1962 r.; na jednego mieszkańca Łodzi wynosi to około 9 tys. zł. Odnotowano wzrost dostaw na rynek artykułów żywnościowych oraz przemysłowych. Mieszkańcy zużyli około 15 mln sześć. wo dy, ponad 9 proc. więcej aniżeli w ub. roku.

Tramwaje i autobusy przewiozły 290,6 mln pasażerów, pralnie wyprały 793 tony białej (o jedną ósmą więcej) i oczyściły 331 ton garderoby, z usług łaźni miejskich korzystało 285 tys. osób.

Łódź liczy (stan na 30 czerwca) 751 tys. mieszkańców, w tym 403 tys. kobiet i 348 tys. mężczyzn. Zdrowiem ludzian opiekuje się 2.282 lekarzy (56 więcej) i 723 dentystów.

RADIO i TV

CZWARTEK, 31 LIPCA

PROGRAM I

8.00 Wład. 8.10 Publ. między-narodowa. 8.15 Piosenka 25-lecia. 8.20 „Melodie na dzień dobry”. 8.44 „Bezpieczeństwo na jezdni zależy od nas samych”. 8.54 „Ha seko na dziś”. 9.00 Polskie mel. ludowe. 9.30 Tańce symfon. 10.00 Wład. 10.05 „Sława i chwala”. 10.25 Koncert na plaży. 10.30 „W poszukiwaniu krańców świata”. 11.00 F. Rybicki — Gody weselne. 11.30 (Ł) Koncert Ork. PR i TV. 11.50 Radiowa poradnia rodzinna. 11.57 Sygnał czasu i hej nał. 12.05 „Z kraju i ze świata”.

12.25 Koncert z polonezem. 12.45 „Rolniczy kwadrans”. 13.00 Z życia Zw. Radzieckiego. 13.20 Na swojską nutę. 13.40 „Więcej, lepiej, taniej”. 14.00 Wiersze E. Geremina. 14.10 „Melodie przy sercu”. 14.30 (Ł) Zagadki muzyczne. 15.00 Wład. 15.05 „Godzina dla dziewcząt i chłopców”. 16.00 Dzień nik. 16.10 „Popołudnie z młodoc. c.ą”. 16.50 Muzyka i aktualności. 19.15 „Z księgarskiej lapy”. 19.45 „Jazz niezbyt serio”. 20.00 Dzień nik. 20.25 Parada walców i tang. 20.47 Kronika sportowa. 21.00 Audycja dokument. pt. „Powstanie warszawskie”. 21.25 Transm. meczu lekkoatletycznego w Stuttgarcie. 22.15 „Klaton i Klaton” — bajka. 22.45 W rytmach tanecznych. 24.00 Wiadomości.

Wbrew uchwałom ONZ Izrael zakłada kibuce na zachodnim brzegu Jordanu

Wbrew uchwałom ONZ, a zwłaszcza rezolucji Rady Bezpieczeństwa z 1967 r. Izrael zakłada kibuce na terenach okupowanych. Jak donosi Agencja UPI w środę ma nastąpić uroczyste otwarcie drugiego już kibucu na zachodnim brzegu rzeki Jordan na terenach zagarniętych przez Izrael w czerwcu 1967 r.

T. Woźniakowski śpiewa w Splicie

Za kilka dni rozpoczyna się w Splicie (Jugosławia) między narodowy festiwal piosenki. Polskę na tym festiwalu reprezentować będzie łódzianin Tadeusz Woźniakowski, który na te okazje przygotował dwie piosenki, jedną jugosłowiańską i jedną polską. Życzymy powodzenia. (cis)

Na nartach wodnych przez Adriatyk



45-letnia Włoszka Anna Ravagnani jest pierwszą kobietą, która na nartach wodnych przebyła Adriatyk. Trasę 133 km między Pula (Jugosławia) a Cervia (Włochy) pokonała ona w 3 godz. 17 min. i 56 sek. N/ż.: A. Ravagnani wchodzi na motorówkę po podróży przez Adriatyk

CAF — AP — telefoto

Podróż Nixona — złudzenia i realia

(Dokończenie ze str. 1)

dy tych krajów powinny wziąć na siebie cały ciężar obrony (w razie „komunistycznej agresji”), niemniej jednak czuć będą nad „bezpieczeństwem” tego rejonu ze swych baz morskich i lotniczych na Pacyfiku, a także udzieli swym sojusznikom wszechstronnej pomocy gospodarczej lub — w razie potrzeby — i wojskowej.

Tak więc to, co jest nowe w „doktrynie Nixona” — osłabienie jest natychmiast tym, co jest w niej starego. Bo zanim doszło do interwencji amerykańskiej w Wietnamie, Stany Zjednoczone deklarowały swym azjatyckim sojusznikom dokładnie to samo: ochronę ich bezpieczeństwa i gotowość niesienia pomocy...

Niewątpliwie jednak po raz pierwszy polityka amerykańska w tak zdecydowany sposób formułuje jedno: Stany Zjednoczone nie mają zamiaru zwalniać od wszelkich trosk i ciężarów swoich sojuszników w Azji. Zarówno lekcja wietnamska, jak i coraz cięższe brzemie wydatków zbrojeniowych i pomocy wojskowej dla wielu krajów na świecie, doprowadziło do takiej rewizji dotychczasowych koncepcji, budzącej tym większy niepokój, im bardziej dany rząd był uza leżniony od Waszyngtonu. Zna mienna w tym względzie jest reakcja sajgońskiej kół rządzących, które brzmiały się w wiadomości jedynie i wyłącznie dzięki fizycznej obecności militarnej USA.

Z drugiej strony — w Waszyngtonie, wyraża się obawy, że „nowa polityka azjatycka” nie rozpraszając bynajmniej wątpliwości tych, którzy twierdzą, że USA nie zrezygnowały z roli antykomunistycznego przedmurza na tym kontynencie, stwarza również niebezpieczeństwo dla samych Stanów Zjednoczonych. Zachęcające do samodzielności pod względem obrony państwa azjatyckie mogą z apeli tego rodzaju wysnuć zbyt daleko idące, zdaniem Waszyngtonu, wnioski Tym bardziej, że w Azji nie można zapominać o wpływach dwóch innych mocarstw, z których wychodzących platform, ale niewątpliwie z uwagą wysłuchiwanymi w wielu stolicach: Związku Radzieckiego i Chin. Ten właśnie problem, ukladu sił i stosunków między trzema mocarstwami — jest, zdaniem obserwatorów, głównym tematem rozmów prezydenta Nixona na azjatyckiej trasie. Od niego bowiem zależy w gruncie rzeczy przyszłość Azji.

ZOFIA ARTYMOWSKA

PKO = *oszczędność + oszczędność*

Kawiarenka z Wybrzeża „Calmy”

Ostatecznie było to miejsce publiczne, jak inne bary czy kawiarnie. Miejsce poniekąd anonimowe, a jednak obaj policjanci odnosili wrażenie, że przeszkadzają, że znaleźli się w środowisku, w którym nie mają do roboty.

— Dobre ma pani wino.

To była prawda. W większości paryskich bistro widnieją ogłoszenia: „Wino z najlepszych krajowych wytwórni”, ale chodzi najczęściej o fałszowane wina, pochodzące po prostu z ulicy de Bercy. To zaś przeciwnie, miało zapach winnicy. Komisarz usiłował ją zidentyfikować.

— Z Sancerre? — zapytał.

— Nie. Pochodzi z małej wioski w okolicach Poitiers.

A więc dlatego miało posmak krzemienia.

— Ma pani tam rodzinę?

Nie odpowiedziała. Maigret podziwiał ją, gdy trwała tak nieruchoma, patrząc na nich w milczeniu z twarzą bez wyrazu. Kót powrócił i witał ją ocierając się grzbietem o jej bosc nogi.

— A mąż pani?

— Pojechał właśnie na poszukiwanie.

Chciała zapewne powiedzieć: na poszukiwanie wina. Nielatwo było podtrzymać tę rozmowę... w chwili, gdy komisarz poprosił gestem o ponowne napełnienie szklanek, przyszedł mu w sukurs dzwonek telefonu.

— Tak, to ja. Widział się pan z Paulem? Jest wolny? Za godzinę? Dobrze, będę tam.

Zastępca prokuratora zawiadomił go, że sprawę powierzono sędziemu śledczemu Comelieu, największemu konformiście w całym sądownictwie, a niemal wrogowi osobistemu Maigreta. O Comelieu mówiono powszechnie, że woda sodowa uderzyła mu do głowy.

— Zażądał, aby go błyskawicznie zaznajomić ze sprawą.

— Mogłem się tego spodziewać.

Znacząco to, że każdego dnia komisarz będzie otrzymywał pięć lub sześć telefonów od Comelieu i że co rano będzie zmuszony do składania raportów w jego biurze.

— Dno — westchnął komisarz. — Ale będzie zabawa!

— To nie moja wina, w tej chwili jest jedynym dyspozycyjnym sędzią, więc...

Promień słońca wsączył się ukośnie do kawiarenki, dotykając teraz szklanki Maigreta.

— Idziemy — mruknął wyciągając pieniądze z kieszeni. — Ile jestem winien?

A do Lapointe'a!

— Wziąłś samochód?

— Tak, został przy służbie.

Za sprawą wina policzki Lapointe'a zaróżowiły się, a oczy rozpiły.

Z miejsca, gdzie przystanął, widać było na brzegu kanału grupę gapiów, którzy śledzili ewolucję nurka. Gdy komisarz z inspektorem zbliżyli się, pomocnik Wiktora wskazał im leżący opodal pakunek, znacznie większy od pierwszego.

— Jedna noga — oznajmił spluwając w wodę.

Opakowanie było mniej zniszczone niż w poprzedniej paczce. Maigret nie widział potrzeby oglądać go z bliska.

— Nie sądzisz, że dobrze byłoby wezwać ciężarówkę? — spytał Lapointe'a.

— W bagażniku wystarczy miejsca z pewnością. Weźmiemy ze sobą.

Co prawda nie uśmiechało się to żadnemu z nich, ale nie mogli kazać czekać lekarzowi sądowemu, z którym umówili się w Instytucie Medycyny Sądowej, jasnym, nowoczesnym budynku, położonym na wybrzeżu Sekwany, niedaleko miejsca, gdzie kanał łączył się z rzeką.

— Więc co robimy? — odezwał się Lapointe.

Maigret wołał nie odpowiadać. Inspektor

przewyciężając obrzydzenie wziął obie paczki i jedną po drugiej ułokował w bagażniku.

— Cuchnie? — zapytał wracającego komisarza.

Lapointe zmarszczył nos na znak, że tak.

— * * *

Doktor Paul w białym płaszczu i gumowych rękawiczkach na dłoniach palił papierosa za papierosem. Zapewniał zawsze swych asystentów, że tytoń jest najpewniejszym środkiem odkażającym. Podczas sekcji zdarzało mu się wypalić dwa pudełka niebieskich „goluazów”.

Pracował z werwą, nie tracąc nigdy dobrego humoru, pochylony nad stołem ze zwłokami, mówił między jednym a drugim sztachnięciem:

— Oczywiście wszystko, co mogę teraz powiedzieć, to będą raczej hipotezy niż pewniki. Przede wszystkim wolabym zobaczyć resztę ciała, to by nam więcej dało, niż noga i ramię. Trzeba też zlecić wykonanie szeregu dodatkowych analiz.

— Ile mógł mieć lat?

— Sądząc z pierwszego rzutu oka — pięćdziesiąt do sześćdziesięciu lat, ale chyba bliżej pięćdziesięciu niż sześćdziesięciu. Niech pan się przyjrzy tej dłońi.

— A co powiniem na niej zobaczyć?

— Jest szeroka i mocna, w pewnym okresie musiała być używana do bardzo ciężkiej pracy.

— Dłoń robotnika?

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL”, Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny 204-75. II sekretarz 303-04. Działy: miejski 228-32, 337-47, sportowy 208-95, społeczno-ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 343-80, 341-10, listów i interwencji 343-80 (rekopisów nie zamawionych red. nie zwraca), kulturalny 223-05, „Panorama” i fotoreporterzy 378-97, Dział Ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 395-57, 395-59. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” Kolportaż i prenumerata: Przeds. Upowsz. Prasy i Książki „Ruch” — Łódź, Kopernika 53 centrala 453-70. Cena prenumeraty rocznie 150 zł. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch”, Łódź, Fio kowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruchu” i poczty.